

Wtorek, dnia 8. grudnia 1903.

PRENUMERATA:

we Lwowie i Krakowie miesięcznie 1 kor.,  
z dostawą do domu 1 korona 40 halerzy,  
z przesyłką pocztową 1 korona 50 halerzy.

LWÓW, ul. Tańskiej i Sienkiewicza. Telefon Nr. 698.  
Wychodzi o godzinie 6. wieczorem. Egzemplarz 4 hal.

KRAKÓW, Filia, przy rogu ulicy Szewskiej i Plant.  
Wychodzi o godzinie 7. rano. — Egzemplarz 6 halerzy.

Listy i artykuły nadsyłać należy wprost do Redakcyi  
do Lwowa. Rękopisów Redakcyja nie zwraca. Niefran-  
kowanych listów nie przyjmuje się.

Redaktor: Bronisław Laskownicki.

Ogłoszenia po 20 halerzy za wiersz petitowy jednoszpaltowy  
Większe ogłoszenia oblicza się według specjalnej taryfy.  
Nadastane po 50 halerzy za wiersz petitowy.

Połączenie telefoniczne między Lwowem-Krakowem i Wiedniem.

„Wiek Nowy“ do nabycia we wszystkich Biurach i trafikach w całej Galicyi.

## Z góry na dół.



### Na Święta Wino

Dalmatyńskie czerwono Blutwein 1 liter 45 ct., 19 liter. 4 zł. 60 ct. Hungarya Chablis białe 1 liter. 48 ct., 10 liter. 4 zł. 30 ct. Wszelkiego gatunku wina butelkowe i koniaki przy odbiorze powyżej 5 zł. dostarczam z 10 procentowym opustem

Elektryczne wentylatory i centralne ogrzewania.

**NAFTULA TOEPFER**

## Listy wiedeńskie.

Wiedeń, 5. grudnia.

(Otwarcie wystawy galicyjskiej).

Dzisiaj odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie tutejszego „Bazaru polskiego“ pod nazwą „Nieustającej wystawy galicyjskiego Związku przemysłowego“ w obecności bardzo licznej publiczności wyłącznie polskiej, z wyjątkiem prezydenta Izby posłów, hr. Vettera i dyrektora muzeum przemysłowego w Wiedniu radey dworu, Scali, który przy każdej sposobności wyraża swój zachwyt dla wyrobów artystycznego przemysłu galicyjskiego.

Rada dworu, Scala, uchodzi za pierwszorzędnego znawcę i powagę w tej dziedzinie przemysłu artystycznego i pamiętamy jest jego konflikt z arcyksięciem Rainerem, protektorem tegoż muzeum — konflikt czysto fachowy i rzeczowy, który się skończył złożeniem protektora tu ze strony arcyksięcia. Pan Scala zaś dzisiaj jest dyrektorem zakładu, który w kołach fachowych cieszy się bardzo wielkim uznaniem. To też dumni możemy być ze sądu, jaki p. Scala wydał o znajdujących się na wystawie przesłanych makatach i kilimach. Także wyroby ceramiczne odznaczają się wielką oryginalnością i jak nam dyrektor, p. Oświecimski opowiedział, znajdują one już teraz

popyt zagranicą, a nawet w Petersburgu, dokąd je sprowadza pewien wielki dygnitarz rządowy, który jest wielkim miłośnikiem „stylu zakopiańskiego“.

Bardzo misternie wykonane są jaworowskie zabawki dziecinne, roboty koszykarskie i inne, tak, że „Bazar polski“ powinien przy należytej energii i fachowym kierownictwie mieć wielkie powodzenie.

Wszyscy obecni posłowie polscy z presem Jaworskim na czele, minister dr. Piętak, znany mecenas sztuki hr. Lanckoroński, a przede wszystkim panie, które się zjawily w nadzwyczajnym komplecie, wyrazili się z zachwytem o wszystkich wyrobach galicyjskich. Przy tej sposobności należy jednakże podnieść, że wystawa nie jest kompletną. Gdyby ktoś tylko z wyrobów wystawionych chciał osądzić przemysł galicyjski, musiałby wydać sąd jednostronny, albowiem wyrobów galicyjskiego przemysłu fabrycznego wcale tam nie widać. Tak samo nie widzieliśmy wyrobów świątecznych, którymi się wcale wstydzić nie potrzebujemy. — Mamy w Galicyi wzorowo urządzone fabryki papieru, fabrykę szkła w Żółkwi, fabryki konserw i wiele jeszcze innych, które wcale nie są reprezentowane na wystawie. Nie chcę twierdzić, jakoby te właśnie wyroby miały znaleźć popyt we Wiedniu, ale dla umożliwienia wyrobienia sobie sądu o całości naszego przemysłu, wysta-

wienie tych wyrobów byłoby wskazane, a nawet potrzebne. Zresztą Bazar nie jest przeznaczony wyłącznie dla sprzedaży we Wiedniu, gdyż stosownie do zamiarów założycieli ma on być równocześnie rodzajem agencji handlowej, pośredniczącej między Galicyą a zagranicą, a wiadomo że właśnie produkty wspomnianych fabryk, nie zastąpionych na wystawie, znajdują znaczny odbyt na Wschodzie. Nie wątpliwy też, że kierownictwo wystawy sprawą tu poruszoną bliżej się zająć zechce.

Aktu poświęcenia wystawy dokonał w zastępstwie arcybiskupa Teodorowicza, który z powodu niedyspozycji nie mógł przyjechać, przeor ks. Bakanowski, krótkim ale serdecznym przemówieniem, poczem poseł Głabiński zwrócił się w gorących słowach do zebranych z prośbą o poparcie tej nowej instytucji i żmudnej pracy rąk polskich i ruskich. Po przemówieniu dyrektora Związku przemysłowego we Lwowie barona Battaglii, zabrał głos minister dla Galicyi dr. Piętak, który w serdecznych słowach wyraził cześć księżnej Lubomirskiej za jej ofiarnosć i starania około dojścia do kutku „Bazaru“, któremu życzy powodzenia, na jakie w zupełności zasługuje. Przemówieniom tym towarzyszyły burzliwe oklaski. Z życzeniem, aby zawsze tak było pełno w Bazarze polskim, jak dzisiaj, rozeszli się goście.

Dnia 13. b. m. odbędzie się w „Ho-

61

JULES de GASTIGNE

## NAGA KOBIETA

ROMANS

Wolny przekład Jana Jarmutowicza-tozińskiego

Każdy przypuści, że została zabita przez włóczęgów, których pełno w tej okolicy. Trzeba było tylko dla pozorów, porozbijać kufry i powywracać meble. Jeden tylko hrabia może domyśleć się związku między temi dwiema zbrodniami, lecz on bardziej, aniżeli ktokolwiek inny, będzie musiał milczeć.

Tak rozmyślając, Iotr postanowił w końcu zamordować Włoszkę i wynieść ją gdziekolwiek na ulicę. Przyspieszył kroku. Nie można było tracić czasu, jeżeli do świtu chciał się uporać. Nie należało pominąć tak

dobrej sposobności, która po raz drugi może się nie nadarzyć.

Pod wpływem tych myśli począł biec. Odgłos jego kroków rozlegał się po zamarzniętym bruku. Od czasu do czasu zatrzymywał się, nasłuchując, czy kto za nim goni, lecz potem śmiejąc się sam ze swego tchórzostwa, podązał dalej.

Główną troską jego było, by Zara jakim sposobem nie wyslizgnęła się z matni.

Nakoniec zobaczył Lotiego, stojącego o kilka kroków od domu, zamieszkałego przez kobietę, której śmierć już była postanowiona.

— I cóż? — zapytał.

— Zawsze jeszcze tam — odpowiedział Loti. — Lecz w sam czas przyszedłeś mnie zmienić. Przemarłem do szpiku kości.

— Nie próbowała wyjść? — zapytał Zafani, nie zwracając uwagi na swego kolegę.

— Nie — odpowiedział Loti, uderzając rękami dla rozgrzania się.

— W takim razie, wszystko ślicznie — powiedział Zafani i zakomunikował koledze życzenie patrona, przedstawivszy wszystkie korzyści obiecaney nagrody.

— Morderstwo?! — wymówił Loti, wstrząsając się pod wpływem przerażenia, czy chłodu.

— Tak, morderstwo! — odpowiedział Zafani spokojnie. — Nam, zdaje się, to nie nowina. Zresztą nie narażamy się na żadne niebezpieczeństwo, a nagroda przyzwoita.

— Tak, pięć kroć sto tysięcy franków, to nie głupstwo — wyszeptał Loti.

(C. d. n.)

## Fryzyer i perukarz teatru miejskiego

Lwów, Hotel George'a, poleca łaskawym względem swój pierwszorzędny Zakład fryzyerski wraz z składem perfumeryi i kosmetyków z pierwszorzędnych fabryk światowych. Osobny salon dla pań. Aparat do mycia głów, czesania, fryzowania przez specjalistę Undul, topa. — Nowość! Perfuma najpiękniejsza, najmodniejsza obecnie w Paryżu „Petron“ (Petroniusz arbiter elegantiarum z „Quo Vadis“ Sienkiewicza). Do nabycia we Lwowie tylko wyłącznie: Fryzyer Edward Grilimayer, Hotel George'a Lwów. 3270

telu Savoy“ na Mariahilferstrasse ogólny wiec polski w sprawie przemysłu krajowego.

Eska.

## Walka z Ormianami.

### Odezwa do narodu.

V. (a) Tyflis. W gazecie urzędowej pojawiła się notatka o krwawym zajściu w Jelizawetpolu, naturalnie w oświetleniu urzędowym; wiadomość ta obiegła natychmiast całe miasto. Wszędzie mówiono tylko o barbarzyństwie współczesnego katowstwa.

W niedzielę miało się odbyć w kościele ormiańskim nabożeństwo żałobne za Ormian, zabitych w Jelizawetpolu. Jeszcze przed rozpoczęciem nabożeństwa katedra już była zapełniona, tak, że nadciągający w grupach Ormianie musieli pozostać na ementarzu przed kościołem. Mówiono tylko o demonstracji w Jelizawetpolu. Wzburzenie było nadzwyczajne.

Z rąk do rąk przechodziła „odezwa do narodu ormiańskiego“, w której wzywano go do walki z gwałtem.

Po skończeniu mowy duchowieństwo wyszło na ementarz i rozpoczęło się nabożeństwo żałobne. Cały tłum padł na kolana. W obrazie tym było coś uroczystego, a zarazem przynębiającego.

### Przekleństwo na cara.

Na ementarzu sterczeli żandarmi i policyanci, a przy wejściu było kilku kozaków, a w pobliżu katedry była ich cała sotnia.

Gdy skończyło się nabożeństwo żałobne, ksiądz Ter-Araratian wygłosił przekleństwo pod adresem cara i jego rządu. Tysiączne „anathema!“ (przekleństwo) pokryło głos odważnego pasterza i niezliczone odezwy uleciały w powietrze.

Wmieszkała się w tę sprawę policja. Tłum nie wytrzymał, czara cierpliwości przepelniła się. Zaczęła się bójka. Policyanci i żandarmi wdarli się za ogrodzenie i rzucili się na tłum. Demonstranci ściągnęli ich z koni i porządnie poturbowali.

Ktoś, dostawszy się na dzwonnice, zaczął bić strasznie w dzwony. Wpadła sotnia kozaków, dały się słyszeć strzały. Jęki rannych, krzyki rozjuszonego tłumu, świst nahajek, strzały z karabinów — wszystko to przedstawiało straszny obraz.

Rezultat: dwóch zabitych i mnóstwo rannych.

Aresztowano trzech Ormian wraz z księdzem Ter-Araratianem. Policja zamknęła katedrę i postawiła przy niej straż.

### Wechabar, nie oddawaj!

Aleksandropol. Katolikos wszystkich Ormian, powracając ze swej podróży do Sewanu, zatrzymał się w naszym mieście. Przybycie jego wywołało w mieście ogromny ruch, wzburzenie wskutek ostatniego rozporządzenia rządu rosyjskiego zapanowało we wszystkich warstwach narodu.

Nazajutrz, o godzinie 9. rano, ze wszystkich kościołów ormiańskich rozległo się bicie dzwonów, co było umówionym znakiem zgromadzenia się. O dziesiątej wszystkie sklepy w mieście były pozamykane, a pięciotysięczny tłum mężczyzn i kobiet ormiańskich zgromadził się przed katedrą. Do katolikosa wysłano deputacje, a gdy wysłuchał ich żądań, przyrzekł, iż będzie energicznie protestował przeciwko rozporządzeniu rządu.

W kilka minut potem katolikos w otoczeniu swych podwładnych wyszedł, udając się na dworzec kolejowy. Tłum zadrżał i dały się słyszeć krzyki:

— Wechabar (wasza świętobliwość), nie oddawaj!... Odrzuć!... My z tobą!

Wszyscy rzucili się za swoim „chajrikim“. Na całej drodze od katedry do dworca słychać było krzyki protestu. Wrażenie było olbrzymie.

Policja w pełnym składzie maszerowała spokojnie za demonstrantami, aczkolwiek bez poszczególnych wypadków się nie obyło. W drodze na dworzec, gdy pomocnik naczelnika powiatu, chcąc oczyścić drogę, chciał wsiąść do powozu katolikosa, tłum ściągnął go z okrzykami:

— Dla podobnych pasożytów nie ma miejsca razem z „chajrikim!“

## Z kraju.

(Korespondencje i depesze, otrzymane od naszych korespondentów).

**Odnaczenie.** Minister wyznał i oświadczył, dr. Hartel, nadał tytuł dyrektorki pensjonowanej starszej nauczycielce przy 6-klasowej szkole żeńskiej w Jaworowie, p. Julii Tursowej.

**Akcy ratunkowa tow. Kółek rolniczych.** Powiatowy komitet ratunkowy w Jasle zebrał dotychczas w gotówce 1200 kor., w naturalnych 285 kg. żyta, 67 kg.

pszenicy, 64 kg. jęczmienia, 25 kg. owsa, 25 kg. bobu, 37 korcy ziemiaków, 15 wiązek siana, 292 wiązek słomy.

W Husiatynie komitet zebrał już dotychczas 10.000 klg. datków w naturze.

W Rzeszowie powiatowy komitet ratunkowy wydał odezwę do nadsyłania datków w naturze lub w pieniądzu do biura Zarządu powiatowego Kółek rolniczych w Rzeszowie, ul. 3. maja 1. 16. W gotówce komitet zebrał już dotychczas 313 koron.

Dnia 30. listopada zebrał się w sali Rady powiatowej w Kałuszu reprezentanci władz, duchowieństwa, obywatelstwa, mieszczaństwa i ludu, celem zawiazania powiatowego Komitetu ratunkowego na rzecz ludności włościańskiej, dotkniętej tegorocznymi klęskami elementarnymi. W dyskusji, jaka się na ten temat rozwinęła, przemawiali pp. dr. Wurst, poseł na Sejm krajowy, Komornicki, marszałek Rady powiatowej, Rójowski, właściciel dóbr, ks. Szeligiewicz, proboszcz miejscowy i J. Dyląg, delegat centralnego komitetu ratunkowego T. K. R. Następnie zawiązano komitet.

**Z wydziału pow. w Buczaczu** nadesłano nam pismo, z którego wynika, że podniesione w *Wiek Nowym* zarzuty przeciw p. Marcinowi Sucheckiemu, wójtowi w Komarówce, pozbawione są podstawy i widocznie polegają na mylnych informacjach korespondenta. Stwierdzamy to z przyjemnością, albowiem bynajmniej nie było naszym zamiarem skrzywdzić w czemkolwiek lub obrazić p. Sucheckiego.

**Obchód narodowy.** Z Gdowa donoszą nam: Na cześć bohaterów, poległych za wiarę i ojczyznę w r. 1831—63 i rzezi krożańskiej 1904 r. odbędzie się w Gdowie dnia 12 i 13 grudnia b. r. obchód narodowy, a w szczególności: Dnia 12 bm. o godzinie 9 rano nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym, o godzinie wpół do 11 poświęcenie krzyża krożańskiego, postawionego staraniem polskiego Tow. gimn. „Sokół“ w Gdowie. Dnia 13 bm. o godzinie 7 wieczorem w sali Magistratu przedstawienie teatralne, sztuki osnutej na tle wypadków krożańskich r. 1894 „Hanusia Krożańska“, ponadto odczyt: „O przyczynach i skutkach powstania listopadowego“. Śpiew chóru włościańskiego. Deklamacja i obraz z żywych osób.

**Z Mostów wielkich** piszą do nas: W dniu 13. b. m. w sali fechtunkowej stacyonujących tu ułanów, za staraniem miejscowego Kółka miłośników sztuki,

**Bank Galicyjski. Następca A. WANK** dotychczas miał swoje biuro zamówień w Pasażu Hausmana (Grand Hotel) z dniem 5 grudnia zostaje przeniesione. Wszelkie zamówienia na węgiel i drzewo w trafice Pasaż Hausmana nr. 6. Węgiel tylko Górno-Szląski. Kostki plukane. — Z poważaniem

**A. WANK.**

odbędzie się przedstawienie amatorskie, a amatorzy odegrają: „Natałka-Poltawka“ i „Werbel domowy“, a na zakończenie najnowszą sztukę inżyniera Libańskiego „W katordze“. Ze względu, że będzie to w Mostach pierwsze wspólne polsko-ruskie przedstawienie, a nadto i ze względu, że czysty dochód przeznaczony kółko w części na tutejszą ochotniczą straż, a w części na nowo założone tu u nas stowarzyszenie „pomoc przemysłowa“, z góry jesteśmy pewni sukcesu, a to tembardziej, że współudział swój przyobiecali znana nader sympatyczna amatorka panna M. z Żółkwi, a pan L. z Wolicy i pan G. z Rawy ruskiej.

**Z Halicza** donoszą nam: Staraniem komitetu obywatelskiego odbyło się dnia 28. listopada br. uroczyste nabożeństwo za poległych w r. 1830—1. Przy nader pięknie ułożonej mogile, odprawił ks. kanonik Turkiewicz w asyście ks. zakonników ze św. Stanisława nabożeństwo. Dekoracją zajął się też „Sokół“ (który pierwszy raz wystąpił w mundurach) jakoteż grono pań ze współudziałem pp. nauczycielek. Kościół wyglądał jak grobowiec, ubrany w kir, otoczony z kamieniami z krzyżem brzoźowym, otoczona świerkami (przysłanymi przez zacnego prezesa Sokoła p. J.) zaś najpiękniejsze kwiaty udzieliłi pp. SS. Obok mogiły złożone były w piramidy stara broń, kosy, piki itp. Na czterech słupach obok mogiły płonęły światła, przed mogiłą zaś ustawiony był duży orzeł biały, otoczony wieńcem, chorągiewkami i mnóstwem świateł.

Zawdzięczyć to musimy naszym paniom, które ze składek pomiędzy sobą wydatek ten pokryły a przede wszystkim pp. nauczycielkom, które dołożyły najwięcej pracy do uświetnienia całego obchodu. Podczas mszy św. śpiewał chór „Sokoła“, p. S. wykonała bardzo pięknie solo, na organach przygrywał zaś pan T.

Patryotyczne kazanie wygłosił ks. kat. Kaściński, tak, iż wzruszył wielu do łez. Kościół był szczelnie zapelniony. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę“ i „Boże ojczy“.

Na tem miejscu składamy „Bóg zapłać“ Tow. Kilińskiego w Stanisławowie za nadesłany nam telegram z życzeniami.

**Haliczanie.**

**Gartenberg i Schreier**, właściciele rafinerii nafty, sprowadzają wozy cysternowe na naftę z fabryk pozakrajowych, pomimo tego, że istnieje u nas wielka fabryka wyrobów i konstrukcji żelaznych w Sanoku, która stoi zupełnie na wyso-

kości swego zadania i dostarcza wozów cysternowych prawie wszystkim rafineriom galicyjskim po cenach nie wyższych, od cen fabryk pozakrajowych.

Podobne postąpienie pp. Gartenberga i Schreiera musiny przeto nazwać co najmniej nieobywatelskiem.

**Horodenka. (Patryotyczny proces).**

Onegdaj odbyła się w naszym sądzie rozprawa cywilna nie pozbawiona szerszego interesu. Oto p. Osyp Szczypawka (Szpytko) znany ruski satyryk i agitator zapozwał do sądu byłego posła dra Okuniewskiego, tutejszego adwokata, o zapłacenie 10 koron za nadesłaną mu za zamówieniem paczkę broszur agitacyjnych. Sprawa ta wlece się jeszcze od wyborów sejmowych z 1901 roku, kiedy to p. Okuniewski, dla skutecznego poparcia swej kandydatury uznał za stosowne rozrzucić w naszym powiecie parę setek utworu Szpytki pod tyt. „Chruniada“, poematu wówczas bardzo pożytecznego. Niestety, środek ten zawiódł, p. Okuniewski upadł, a należytości za „Chruniadę“ płacić nie chciał, a to tem więcej, że napisana jest ona po „małorusku“, a p. Okuniewski od tego czasu oburzony na los i wyborców, przeszedł do obozu swej żony i w domu używa stale tylko moskiewskiego języka. Pan Szpytko napisał parę tuzinów „Mahnbrieffów“, a gdy to nie pomogło, zapozwał nieszczęśliwego polityka do sądu i sam osobiście stanął do rozprawy.

Dr. Okuniewski, jawiwszy się również osobiście, zaznaczył, iż zamówione broszury okazały się jako środek agitacyjny zupełnie „do niczego“ tak, że mimo skrętnego ich rozrzucenia, upadł jak długi. Sędzia wyrokujący nie przychylił się jednak do tego poglądu, zasądził pozwanego na zapłacenie zaskarżonej kwoty i kosztów sporu, a w motywach wyroku podniósł, że taki zarzut tylko w przeciągu pół roku po zawarciu transakcyi należało było podnieść i poprzeć go orzeczeniem rzeczoznawców.

Jak widzicie, i nam na sensacyjnych procesach nie zbywa, macie wy we Lwowie sprawy a la Breiter-Daniluk, mamy i my sprawę Szpytko-Okuniewski.

**Żydowski romans.**

Wolf Grünberg, kupiec w Monasterzyskach, miał sklep i — młodą piękną żonę Malcie, która co najmniej o 50 lat była od niego młodszą. Pomimo to dał im Bóg syna, — a interes szedł dobrze, póki nie przyszedł ogień. Podczas pożaru Monasterzysk stracił Grünberg wszystko co miał, — i dom i towary i pieniądze. Te ostatnie ale, jak się okazało, zdołała sprytna Malcia z o-

gnia wychwycić i przechować dla siebie. Wybrali się potem do Ujścia zielonego i tu czekali lepszych czasów. Tymczasem Malcia do wziętych pieniędzy dodała jeszcze zebrane za asekurację spalonego domu i wraz z dzieckiem uciekła do Ameryki, pozostawiając starego Wolfa na ofiarę losu. Biedny Wolf chodzi teraz jak Jeremiasz po Ujściu i żalobne nuci treny, podczas gdy niewierna żona zapewne na łonie kochanka znajduje się już na Oceanie.

**Wypadek kolejowy.** Podczas przesuwania wozów na stacji kolejowej w Stanisławowie wykołczyły się wczoraj około 7. rano dwa wozy towarowe wskutek przedwczesnego przestawienia zwrotnicy i doznały nieznacznych uszkodzenia, natomiast z ludzi nikt skaleczenia nie odniósł. Z powodu tego wypadku spóźnił się pociąg osobowy l. 1220, zdążający do Stryja, o 65 minut, a pociąg l. 316, zdążający do Lwowa, o 69 minut. Dochodzenia wdrożono.

**Zniesienie wyroku śmierci.** Trybunał kasacyjny zniósł wyrok sądu przysięgłych, skazujący Zofię Wyrostkową z Nowego Sącza, za utopienie 14-letniego swego nieślubnego dziecka, na śmierć przez powieszenie i polecił przeprowadzić nową rozprawę.

**Z Wyżnicy** donosi nasz korespondent: W Wyżnicy, na krańcu Bukowiny, zawiązała się od roku czytelnia polska i rozwija się w sposób tak pomysłny, że dużo innych pozazdrościć jej mogą. Dnia 30 listopada dano w czytelnii wieczorek Mickiewiczowski. Dusza się raduje i serce drży z radości skoro się człowiek naocznie przekona, jak tu umieją podtrzymywać ducha narodowego. Nie ma tam różnicy. Pani sędzina, szewcowa, sekretarzowa, stolarzowa, rządyczni wszystkie sobie równe.

Szczególne uznanie za uświetnienie wieczorku należy się pani sędzinie Glińskiej, baronowej Kapri i p. Ekhardowej. Duchem ożywym całego tego związku jest rzadca dóbr tutejszych p. Chmielewski, co tylko jest i co się robi, jemu zawdzięczyć trzeba, ale przyznać należy, że ma on silne poparcie w polskiej inteligencji wyżnickiej.

**Stanisławów 6. grudnia.** (Nowa defraudacya). Jak wam już w poprzedniej korespondencyi doniosłem, aresztowano onegdaj na żądanie tut. dyrekcji kolejowej Alfreda Sm., dyetaryusza (Kanzleiaushilfsschreiber), pod zarzutem: oszustwa, popełnionego przez to, iż fałszując kwity pensjonistów kolejowych, pobierał z kasy kolejowej przez postawione osoby pen-

**Jako praktyczne podarki od św. Mikołaja** poleca: Gry i zabawy wydania J. Chociszewskiego w Gnieźnie; Kasetki z farbami Karmańskiego i rozmaite przybory do pisania. **Wielki wybór ozdób na „BOŻE DRZEWKO“**

**Pierwsza nauczycielska Agencja handlowa, Lwów, Rynek 44. 2680**

syje wdów, które dawno ze Stanisławowa wyjechały. Falszerstw tych mógł się dopuścić Sm. w łatwy sposób, gdyż był przydzielony do agend w likwidaturze i pozyskał sobie zaufanie swego przełożonego szefa. Przez siedm miesięcy umiał tak manipulować, że wpływały mu do kieszeni pensje wdów, jak szkontrum wykazało, w kwocie 1150 kor. i 8 h. Ogólnie sądzą, że miał spółników, co też śledztwo sądowe niezawodnie wykaże.

Śledztwo prowadzi radca p. Bertoni. Sprawca przyznaje się jedynie do defraudowanej kwoty 750 koron z tem, że dzielił się nią z innymi kolegami, nie chce jednak wymienić współników.

**Mistyfikacja** Wiadomość podana we *Wiek Nowym* w numerze 735 z dnia 6. grudnia ośmierni p. dr. Dobruckiego, sekundaryusza szpitala stanisławowskiego, cieszącego się sympatją w tut. kołach jest złośliwą, mistyfikacją, godną napiętnowania.

P. dr. Dobrucki skaleczył się wprawdzie przed kilku tygodniami podczas dokonanej operacji w szpitalu, ale rana nie była wcale niebezpieczną. — Obecnie p. dr. Dobr. cieszy się zupełnym zdrowiem i wykonuje nadal praktykę.

## Jubileusz profesora Zolla.

Kraków, 6. grudnia.

Czterdziestolecie pracy profesorskiej Fryderyka Zolla obchodzono tu z niezwykłą uroczystością.

W południe w „Collegium Novum“ odbył się, urządony przez wydział prawniczy Wszechnicy Jagiellońskiej, jubileusz 40-letniej pracy profes. dr. Zolla. W jubileuszu wzięli udział profesorowie Uniwersytetu, dygnitarze miejscowi, prezydent i Rada m. Krakowa, delegaci lwowskiego Uniwersytetu, byli i obecni uczniowie jubilata, wreszcie panie i publiczność.

Na trybunie, w towarzystwie rektora i dziekana wydziału prawniczego, zasiadł jubilat, powitany przy wejściu do sali hucznymi oklaskami. Trybunę otoczyli profesorowie w togach. Uroczystość rozpoczęła się od śpiewaniem kantaty przez Chór akademicki, poczem dziekan prof. Ulanowski wygłosił do jubilata przemowę, podnoszącą jego zasługi i wręczył mu złoty pierścień z wprawioną wewnątrz złotą monetą z czasów Justyniana.

Przemawiali następnie imieniem byłych kolegów jubilata prezydent Cyszczyński, im. b. uczniów prof.

Fierich, który mu wręczył księgę, złożoną z prac uczniów jubilata. Prezydent Friedlein odczytał piękny adres od reprezentacji m. Krakowa. W imieniu lwowskiego uniwersytetu składał życzenia w pięknej przemowie prof. dr. Starzyński, a prof. dr. Till imieniem lwowskiego „Towarzystwa prawniczego“ i *Przeglądu prawa i administracji*. W imieniu komitetu b. uczniów przemawiał do prof. Zolla i wręczył mu adres ks. dr. Starowiejski, poczem nastąpiły przemowy reprezentantów młodzieży, tj. obecnych uczniów jubilata i poszczególnych towarzystw akademickich.

Następnie prof. dr. Jordan wygłosił przemowę od deputacji stowarzyszenia dla wspierania ubogich uczniów szkół ludowych, którego jubilat jest założycielem, nakoniec zabrał głos rektor Krzymuski i po serdecznej a podniosłej przemowie wręczył prof. Zollowi adres, którego osnowę odczytał sekretarz prof. dr. Cyfrowicz.

Odczytano telegramy gratulacyjne: od Wydziału krajowego, akademii umiejętności w Pradze, od wydziałów prawnych we Lwowie, Wiedniu, Czerniowcach i Gracu.

Rektor Krzymuski wznosił okrzyk na cześć jubilata, powtórzony przez obecnych, znowu śpiewał „Chór akademicki“, poczem wzruszony prof. dr. Zoll dziękował za objawy uznania.

Wieczorem w Grand Hotelu odbył się bankiet na cześć jubilata. W bankiecie tym wziął także udział namiestnik hr. Potocki, który był ongiś uczniem jubilata, a który przybył do Krakowa wczoraj po południu.

Równocześnie urządzili akademicy pochód z muzyką i lampionami. Gdy pochód stanął przed mieszkaniem jubilata, orkiestra studentów gimnazjum zaintonowała „Jeszcze Polska nie zginęła“, poczem okazał się w oknie profesor Zoll i w ciepłych, acz krótkich słowach serdecznie podziękował swym uczniom za owacy, jaką mu zgotowali.

Następnie przemówił do jubilata akademik, Tadeusz S., jako rzecznik młodzieży. W końcu akademicy odśpiewali „Niech żyje nam dla chwały narodu i sławy“. W pochodzie wzięło udział mnóstwo młodzieży.

## Banda rabusiów.

*Daily Mail* donosi o niezwykle sensacyjnym aresztowaniu trzech opryszków, których sprawy alarmowały całe Chicago. Natrafiono na ślad bandy przez aresztowanie młodego jeszcze zbrodniarza, 21-letniego Gustawa Marxa, którego schwytano w chwili, gdy ten zastrzelił agenta tajnej policji, chcącego go przytrzymać.

Marx przyznał się, że na spółkę z dwoma innymi lotrami zamordował cztery osoby, a oprócz tego przyznał się do dwóch zabójstw. Banda rozpoczęła swoje rozboje w celu zdobywania pieniędzy na różne przyjemności. W ciągu czterech miesięcy działanie zdołali oni ukraść 3000 dolarów. Wszyscy trzej byli kolegami szkolnymi. Czytywali mnóstwo groszowych sensacyjnych romansów, co ich naprowadziło na złą drogę.

Po ukończeniu szkoły jakiś czas zarabiali uczciwą pracą, wkrótce jednak systematyczne zajęcia sprzykrzyło im się, a Marx zaczął zastanawiać się, czy on jest zbrodniarzem, czy też poprostu lekkomyślnym człowiekiem — i w końcu przyszedł do przekonania, że jego złe uczynki, to skutek jego pożądań „szerokiego“ życia.

Aresztowanie Marxa doprowadziło do znalezienia kryjówki dwóch pozostałych zbrodniarzy, Neidemeiera i Roeka, których wreszcie w końcu listopada schwytano po krwawej walce.

Znaleziono ich w szałasie myśliwskim, niedaleko stacyi Ung (w stanie Indiana). Zbrodniarze zajęli bardzo obronną pozycję i zamienili w oblężającą ich policją około 100 strażników, przyczem jednego zabili, drugiego zaś lekko ranili.

Oblężający zatelegrafowali o pomoc zbrojną i o księdza dla umierającego.

Gdy tak czekali na posiłki, oblężeni, korzystając z chwilowej ulgi w atakach i strażowaniu, wypadli ze swej fortecy i uciekając, przebiegli przez pięć mil angielskich pręży amerykańskiej, aż dobiegli do szyn kolejowych, którą właśnie przejeżdżał pociąg. Z rewolwerami w ręku zmusili oni prowadzącego pociąg do przystanku i zabrania ich z sobą. Zabili przytem na miejscu urzędnika, który chciał im stawić opór.

Poleca się łaskawie szan. Publiczności. Popierając przemysł kraj, zaprowadziłem szan. z swej dobroci **Piwo Export** lw. tow. akc. brow. na miary. Przekąski zimne i gorące. Co piątku ryba po żydowsku. Sala jadalna z wchodem z ul. Krzywej l. 5. nadająca się dla towarzystwa. Hasło przedsiębiorstwa. „tanie, czysto i przyzwoicie“. O odwiedzinach prosi.

Z uszanowaniem **Fr. Witz.**

Nowo otworzony

# Handel delikatesów

## z pokojem do śniadań

plac Halicki 12. (róg Batorego, obok handlu Ignacego Frieda)

Natychmiast wysłano drugi pociąg w pogoni za złoczyńcami i schwytano ich w końcu po zaciętej walce, w której obydwóch raniono.

Marx w śledztwie opowiadał, że wiele pieniędzy wszyscy trzej zarobili nauczaniem strzelania z rewolwerów, w czym byli nadwyzyczajnymi mistrzami.

Wszyscy trzej zapewne zostaną razem powieszani.

## Prezydent miasta w opałach.

Na dziś wieczorem zapowiedziano posiedzenie Rady miejskiej jawne i nadwyzyczajne a postawioną ma być na niem „kwestya odpowiedzialności za wynikłą dla miasta szkodę z powodu ostatniej defraudacyi“.

Nie potrzeba chyba dodawać, że posiedzenie to zapowiada się nader sensacyjnie, że toczą się bezustannie rokowania co do stanowiska, jakie odnośnym osobistościom, czy też „klubom“ zająć należy.

Przebieg posiedzenia mniej więcej wiadomy, wynik jego prawie pewny, pan Małachowski i nadal będzie tryumfował.

Radny p. Rewakowicz ma postawić w imieniu zwolujących posiedzenie, wniosek, ażeby prezydent pokrył stratę z własnej kieszeni. Dalsze wnioski mają się domagać zwolania komisji dyscyplinarnej dla rozpatrzenia szkodliwej działalności prezydenta miasta dla interesów gminy.

Najdalej idącym wnioskiem jest żądanie, ażeby prezydent złożył powierzony mu przez stolicę mandat.

Wszystko rozbija się z jednej strony o to, że na rok jeden (tyle jeszcze czasu ma pan prezydent miasta w swym mandacie) — nikt nie chce się podjąć jego roli, nikt nie chce włączyć w kabale gospodarki gminnej. Z drugiej strony akcyja rozbija się o

niezdecydowane stanowisko „strzelniczy“, czyli klubu mieszczkańskiego.

Stanowisko „Strzelniczy“ jest dotychczas niezdecydowanym. W łonie mieszczczan panuje dotychczas rozdwojenie — zdania się dzielą, nie ma jasno i stanowczo określonej alternatywy.

Pan wicepr. Michalski miał oświadczyć, że wobec rezygnacyi prezydenta, on również ustąpi ze stanowiska pierwszego wiceprezydenta miasta. W każdym razie klub mieszczkański zbiera się dziś przed posiedzeniem Rady miejskiej, ażeby omówić sprawę stanowiska, jakie mu zająć należy w sprawie defraudacyj magistrackich, stanowiska, które wyrazić się musi w wotum zaufania, lub też w nieufności. Decyzya klubu będzie bezwątpienia decyzją większości Rady. W mieście mówią głośno, że zbiera się na...

nowy skandal. Mianowicie przed kilku dniami zerwała się burza w komisji dla „fundacyi im. Bilińskich“. Stwierdzono tam, że prezydent Małachowski dopuścił się jaskrawego nadużycia.

Kapitał fundacyi ulokowany był w papierach wartościowych, których kurs stał po 97.60. W tym samym czasie kurs papierów gminnych stał bardzo nisko, bo wynosił zaledwie 87. Otóż prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski polecił na własną rękę sprzedać papiery fundacyjne, a zastąpić je papierami gminnymi. Fundacya poniosła dotkliwą stratę, niemniej jednak w ten sposób podniósł się kurs papierów gminnych. A trzeba wiedzieć, że prezydent nie ma prawa angażować powierzonego gminie dobra i wszelkie pod tym względem manipulacje muszą być dokonywane za zezwoleniem konsystorza i Wydziału krajowego. W swoim czasie zezwolenia takowego nie było.

## Z góry na dół.

(Do ryciny i bez ryciny)

Wczoraj przedpołudniem, w gmachu dyrekcji policyi, z galeryi I piętra na bruk podwórza rzuciła się w zamiarze samobójczym młoda, bo 21 lat licząca kobieta, Helena Suchorabowa, z domu Zaczkiwiczówna. Z zawodu... (przepraszam, ale takiego „zawodu“ się nie wymienia) dość, że znalazła się ona w gmachu policyjnym, w biurze sanitarnem, gdzie za jakies przekroczenie skazano ją na cztery dni aresztu. Właśnie żołnierz policyjny miał ją odprowadzić do więzienia, lecz zacięta i rozżalona kobieta postanowiła samobójstwem uniemożliwić władzy wykonanie wyroku.

Przechodząc galeryą — Suchorabowa przechyliła się nagle przez poręcz i zanim postępujący za nią żołnierz zdołał ją zatrzymać, spadła na bruk podwórza. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, skonstatował u desperatki skomplikowane złamanie lewego ramienia z otwarciem stawu i także złamanie prawego uda. Odstawiono ją do szpitala powszechnego, życiu jej nie grozi jednak niebezpieczeństwo, co najwyżej kalectwo.

Podobny wypadek, aczkolwiek nieumyślny — jak twierdzą — zdarzył się wczoraj wieczorem w hotelu Guttmanna przy ulicy Furmańskiej. Zajechał tam przed kilku dniami z Tymbarku przedsiębiorca budowlany, 49 lat liczący, Kazimierz Tokarski. Do Lwowa przyjechał, celem załatwienia rachunków z inżynierem, p. Oranżem i przy obliczeniu dowiedział się, że na interesach z nim prowadzonych stracił 3000 kor. To jednakże — jak twierdzi — stanowczo nie ma nic wspólnego z wypadkiem, który mu się wydarzył.

Wczoraj wyszedł on z hotelu wczesnym rankiem, powrócił zaś około wpół do 5 popołudniu. W chwili później wypadł na bruk z okna drugiego piętra.

Upadek nazwać można względnie

# BERNARD SOBE

we Lwowie ul. Sykstuska 12<sup>3255</sup>

poleca Szan. P. T. Publiczności swój specjalny skład „Aromatycznych Herbat i Wysiewek“

— — — w wielkim wyborze po najprzystępniejszych cenach. — — — Łaskawe zamówienia z prowincyi skutecznie odwrotną pocztą.

Najtaniej i elegancko ubrać się można tylko w magazynie Adolfa Halperna Lwów Jagiellońska 3. (gmach Banku Galicyjskiego).

Ubranie marynarkowe od złr. 10. Palto zimowe od złr. 12. Ubranie studenckie od zł. 7-50. — Obstalunki wykonują się ku najlepszemu zadowoleniu. — Wypożyczam ubrania frakowe. 3766

## Biura firmy ORENSTEIN i KOPPEL

fabryk kolei wąskotorowych i lokomotyw

znajdują się obecnie przy ulicy Akademickiej l. 8,

3733

szczęśliwym, gdyż pociągnął on za sobą tylko zwichnięcie obu nóg Tokarskiego i lekką ranę na czole. Pogotowie towarzystwa ratunkowego przewiozło go do szpitala. Życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Badany przez komisarza policyi Tokarski stanowczo zaprzeczył chęci samobójstwa, o którą go posądzano, twierdząc, że, mimo strat, jakie poniósł, nie było jeszcze wystarczającego powodu. Po prostu wychylił się zanadto i upadł. Dalszych wyjaśnień nie mógł dać z powodu osłabienia, pozostawiono go też w spokoju.

## Drobiazgi.

Lwów, dnia 7 grudnia.

Jutro:

N. Pocz. NMP. — Klymenta.

Wschód słońca o godz. 7:45. — Zachód o godz. 3:59.

Pojutrze:

Leokadyi P. — Alkypija p.

Wschód słońca o godz. 7:46. — Zachód o godz. 3:59.

Temperatura. Dziś o godzinie 8-mej rano było + 6° R. — O godzinie 12-tej w południe + 6° R.

**Rocznica sokola.** Dziewiętnastą rocznicę sprowadzenia się do własnego gmachu, obchodził wczoraj „Sokół“ tutejszy bardzo uroczystie. Salę przybrano w kwiaty i festony, sokoli zjawili się tłumnie w mundurach. Na wstępie wieczoru uczczono pamięć zmarłych czterech prezesów, których podobizny widniały na tle amarantowej draperyi, a mianowicie śp. Millereta, Dobrzańskiego, dra Żulińskiego i dra Króweczyńskiego, poczem zastępca prezesa p. Romuald Kwiatkowski przedstawił w zagajeniu wieczoru rozwój idei sokolej i postęp prac w bieżącym roku. Produkcye muzykalne, wokalne i deklamacyjne, przeplatane ćwiczeniami wzorowego zastępu, wypełniły resztę wieczoru.

**Otwarcie czytelnia na Janowskim** pod l. 66 odbyło się wczoraj w sposób bardzo uroczysty. Poświęcenia dokonał ks. Pysz, Reformator, poczem przemówił przewodniczący komitetu obywatelskiego p. Kamionobrodzki, wreszcie p. Dunin-Wasowicz, prezes Koła im. Kościuszki T. S. L. Resztę programu wypełniły deklamacye i śpiewy. Wybrało zarząd w skład którego wchodzi p. Kamionobrodzki, jako prezes, oraz p. Borzemski Wiktor, jako jego zastępca. Czytelnia liczy na razie około 300 dzieł.

**Św. Mikołaj na Strzelnicy** zgromadził wczoraj tyle osób z „robaczkami“, że nawet powiększona sala wraz z kręgielnią zaledwie mogła pomieścić miłych go-

ści. Św. Mikołaj obdarzył dzieci należycie, co znać było po rozradowanych i rozpromienionych buziakach. Po przedstawieniu, które ubawiło wszystkich, rozpoczęła się tombola, a brali w niej udział wszyscy bez wyjątku, zwłaszcza, że fanty były pętnie. Następnie rozpoczęły się tany, które trwały do północy. Bawiono się doskonale.

**Jubileusz Łysenki.** Przez dwa dni ostatnie Rusini tutejsi obchodzili uroczystie jubileusz 35-letniej działalności Mikołaja Łysenki, twórcy narodowej muzyki ruskiej, kompozytora „Rizdwanioj niczy“ i w. i. Na uroczystość tę przybył Łyseńko z Kijowa do Lwowa.

**Egzamin.** Pan Karol Wacław Szwed, rodem ze Lwowa, złożył drugi egzamin rządowy na wydziale inżynierii lwowskiej Politechniki.

**Nowy pociąg pospieszny.** Centralny Związek fabryczny w porozumieniu z lwowską Izba handlową odniósł się do ministerstwa kolejowego z prośbą o jak najszybsze zaprowadzenie nowego połączenia pospiesznego Lwowa z Wiedniem w ten sposób, aby nowy pociąg pospieszny wychodził ze Lwowa wieczorem 7:30 a przychodził do Wiednia 8:45 rano. Ten sam czas odjazdu i przyjazdu stosowałby się do pociągu z Wiednia do Lwowa. Wniosek ten uzasadnił Centralny Związek fabryczny tem, że sfery kupieckie odczuwają nadzwyczaj dotkliwą potrzebę stworzenia takiego połączenia, aby w ciągu jednego dnia można było załatwić interes, nie tracąc na taką podróż w interesie dwa do trzech dni jak to dotychczas się działo. Niewątpliwie skorzystałby z tego udogodnienia także i szerokie kółka publiczności, — nowe to połączenie stanowi przeto rzeczywiście naglejący i ważny postulat naszego kraju.

Jak się właśnie dowiadujemy został ten wniosek Centralnego Związku fabrycznego przyjęty przez państwową Radę kolejową, po skutecznem poparciu ze strony pp. Baczewskiego i Rusmana.

**Sensacyjne aresztowanie.** Na wniosek sędziego śledczego aresztowała wczoraj policya tutejsza Eugeniusza Nowickiego, byłego komisarza magistratu. O przyczynach tego aresztowania krążą po Lwowie najrozmaitsze wersje. Jak wiadomo, bo donosiliśmy o tem przed kilku dniami — Nowicki zgłaszał się osobiście do sędziego śledczego, chcąc mu poczynić rozmaite żeznania w sprawie magistrackich malwersacyj. Wtenczas oddalono go bez słuchania... Dalszego ciągu tej sądowój tajemnicy ostrożniej sprawy dowiemy się chyba z aktu oskarżenia.

**Odwwołanie się od wyroku.** Zasądzony w procesie p. Breitera o obrazę czci p. Œwikliński wniósł zażalenie nieważności, zaś p. Daniluk odwołanie co do zasądzenia ich na kosztą postępowania karnego, ich zdaniem bowiem kosztą pokryć powinien p. Breiter.

„**Nic nas to nie obchodzi!**“ (Podstuchane na inspekcji policyjnej). Wchodzi na inspekcję policyjną obywatel p. X., właściciel dóbr ziemskich i w tonie podrażnionym opowiada:

— **Panie komisarzu!** — na katedrze łacińskiej naprawiają coś... lecą cegły... szyby... kawałki deski. Jedna cegła omal mnie nie uderzyła w głowę.

Komisarz inspekcyjny: Zaraz na to poradę! — I zwraca się do telefonu.

— **Trr. trr. trr. Halo!** Proszę o komisarjat śródmiścia!

Komisarz opowiada zgłaszającemu się urzędnikowi magistrackiemu o wypadku.

Po chwili z dość dobrego telefonu słychać wyraźnie: „**Nic nas to nie obchodzi!** — to należy do urzędu budowniczego“...

Komisarz inspekcyjny zwraca się obecnie telefonicznie do urzędu budowniczego, skąd w odpowiedzi otrzymuje znów stereotypowe: „**Nic nas to nie obchodzi!**...“

Więc kogoż to właściwie obchodzi?...

**Drobiazgi z bruku.** Notowany złodziej Jan Maryskiewicz, ukradł wczoraj popoł. w cerkwi wołoskiej szeregowcowi Ilceńkowi zegarek z łańcuszkiem. Schwytny na gorącym uczynku włożył sprytnie zegarek skradziony do kieszeni stojącego obok żołnierza, ale manewr ten się nie udał, bo go dostrzeżono.

Bernardowi Rozmarinowi, zamieszkałemu przy ul. Bernsteina l. 10 skradziono w ciągu ostatnich pięciu miesięcy z kufra, stojącego w pokoju, 12 losów, w tem 2 losy austr. czerwonego krzyża, 1 włoski czerw. krzyża, 2 węg. czerwonego krzyża i 3 kraskie tytoniowe.

Popelniono kradzież na szkodę p. Ludwiki Hołowieckiej, wdowy po adjukanie sąd. Mianowicie z mieszkania p. H. przy ul. Jablonowskich l. 4. skradziono srebrno stołowe i biużuterje wartości kilkuset koron oraz los państwowy z r. 1864 wartości 200 koron.

**Maks Eibel,** agent handlowy, doniósł policyi, że napadł go wczoraj czeladnik ślusarski Maks H. i pokłosał go w twarz i rękę.

**Bł. p. Lina Löwensteinswa,** zmarła wczoraj rano we Lwowie, była matką posła i członka Rady m., adwokata dr.

## Cukier i kawa potaniały!

Każdy funt kawy o 10 centów taniej niż wszędzie  
Masło mazurskie i deserowe oraz wszelkie delikatesy i owoce poludn.

1 funt cukru w głowie  
1 " " częściowa  
1 " " w kostki maczce  
1 " mąki N. 0  
1 " " N. 00  
4 świeże jaja

16 1/2 ct. 1 funt jabłek tyrolskich 14 ct. 5710  
17 " poleca nałanianij  
17 1/2 " **Jakób MUND**  
7 "   
7 1/2 "   
11 " ulica TRYBUNALSKA 6.

Natana Löwensteina, a wdową po rabinie, Bernardzie Löwensteinie, tym, który wprowadził język polski do nabożeństw w tut. bożnicach. Z pięciu córek, które bł. p. pozostawiła, jedna jest wdową po bł. p. pośle dr. Goldmanie. Pogrzeb tej zacnej staruszki, znanej na niwie lwowskiej, odbędzie się jutro we wtorek o godz. 11 przedpołudniem z domu l. 42 ul. Sykstuska.

### Kraków.

**Prymaryuszem** oddziału chirurgicznego w krajowym szpitalu św. Łazarza w Krakowie, w miejsce śp. prof. dra Trzebickiego, Wydział krajowy zamianował na onegdajszej sesji, dyrektora szpitala powszechnego w Białej dra Józefa Bogdaniaka.

**P. J. Mohoffer**, prof. krak. Akademii sztuk pięknych, wyjechał do Wiednia w celu zaproszenia tamtejszych towarzyszt szt. malarskich na obecną Wystawę tow. Sztuka" w Krakowie.

**Z teatru.** Wczoraj odbyło się po raz pierwszy w teatrze przedstawienie baśni fantastycznej „Kopciuszek“, która została nader pomysłowo i zręcznie przerobiona ze znanej opowieści Górniera i Grimma przez p. Adolfa Walewskiego.

Wystawa bardzo staranna i bogata, umiejętna reżyserya, taniec maleńskich dzieci, doskonała gra artystów, szczególnie pani Mrozowskiej (Kopciuszek) i pana Przybyłowicza (król Ówoczek) przyczyniła się znacznie do zabawienia publiczności i nie dziw, że oklaskom nie było końca. Wystawienie „Kopciuszka“ uważać należy za pomysł bardzo trafny i słuszną sztukę tę zaliczyć możemy do najlepszych tegorocznego repertuaru.

**Sodalicya Maryańska** urządza pół wiekowy jubileusz ogłoszenia dogmatu o Niepokalanem poczęciu N. P. Maryi, który trwać ma cały rok.

W tym celu sodalicya zwołuje na dzień 8. grudnia Walne zgromadzenie, na którym sprawa wspomnianego jubileuszu będzie bliżej omówiona.

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 3. po południu, zaś rano o 7-mej odbędzie się w kościele św. Barbary nabożeństwo, na którym jawią się wszyscy członkowie.

**Św. Mikołaj** w „Sokole“ krakowskim, jak już donosiliśmy poprzednio, odbył się dnia 6. grudnia 1903 r., przy licznych udziałach publiczności i dzieci. O godzinie 6. wieczorem ukazał się w asystencji aniołów św. Mikołaj i po krótkim przemówieniu, zaczęto rozdawać upominki milusińskim, a było ich 400 do 500. Dzieci z uciechą opuszczały salę „Soko-

ła“, pytając, czy i na drugi rok dostaną prezenta od św. Mikołaja.

**Kanał** odpływowy od nowo budujących się koszar przy ulicy Długiej, biegnący wzdłuż kolei obwodowej, jest na ukończeniu. Budowa wlokła się dość długo, jak mówią, dla tego, że magistrat powierzył budowę zbyt leniwemu konsorcjum.

**O filię Towarz. ubezpieczeń** robotników od wypadków dopominają się tu tejsi przemysłowcy i rękodzielnicy. Jak wiadomo, urząd asekuracyjny od wypadków dla robotników znajduje się we Lwowie, ogromną zaś uciążliwość mają właściciele zakładów rzemieślniczych i rozmaici przemysłowcy i przedsiębiorcy ze zgłaszaniem robotników do urzędu lwowskiego i uiszczanie pocztą opłat.

**Koncert kompozytorski** dyrektora Żeleńskiego odbył się, tym razem już istotnie w piątek, wobec wyborowych słuchaczy, zapełniających salę hotelu saskiego. Mistrz krakowski dyrygował osobiście swemi dziełami, które wysłuchane w skupieniu, jednały ulubionemu i szanowanemu krakowskiemu muzykowi szczere oklaski. Piękny koncert fortepianowy wykonała z powodzeniem przy akompaniamencie orkiestry p. Hoka, p. Janina Ładówna, wirtuozna pianistka, rozporządzająca pięknie rozwiniętą i ustosunkowaną techniką, jędrnym uderzeniem i istotnie artystycznym, a konsekwentnym objęciem trudnej kompozycji. Zapowiedzianej na programie kompozycji Żeleńskiego „Waryacje“ na temat własny, niewykonała p. Ładówna, wskutek zastąpienia w ostatniej chwili. Pieśni śpiewała p. Pilarska, a śpiewała je z wdziękiem i ze zrozumieniem, wykazując wielki zasób muzykalności i odczucia poezji wykonywanych utworów. Pieśniami Żeleńskiego, podanemi ze smakiem i artystyczną miarą, zrobiła p. Pilarska dobre wrażenie na audytorium. Obie koncertantki i sędziwego mistrza spotykały ze strony audytorium owacje i kwiaty.

B. ursa

## Sylwetki krakowskie.

Michał Chyliński,

redaktor *Czasu*, II. wiceprezydent m. Krakowa.

Przyszedł do... gotowego... *Czas* już istniał, subwencya płynęła korytem, z dawną wyźłobionem... Twórcy „Te-



ki Stańczyka — mówiąc krótko — zostawili mu w spadku interes „wyrobiony“. Nie potrzebował zatem wnieść nic nowego; nie potrzebował „kokietować“ ani stronnictw, ani... prenumeratorów — by istnieć. Stary, dawny „stan posiadania“ utrzymać, oto zadanie redaktora, a więc obecnie.. Chylińskiego.

Gdy jego nie stanie, zastąpi go łatwo byle kto z partyi „stańczykowej“.

Znacie wytresowanego „szimla“ — łatwo na nim jeździć nawet bez kulbaki... Wydaje więc p. Michał Chyliński *Czas* w imieniu „możnych tego świata“, rozumie się „galicyjskiego“, a czy ów *Czas de facto* redaguje — mniejsza o to. Za zdolności dziennikarskie ma, tego mu nikt nie zaprzeczy, a czy gorliwie z tych zdolności korzysta, to jest rzeczą zupełnie obojętną.

Dziś *Czas* niejednokrotnie „sam się redaguje“. Takie to już cudowne pismo i... basta.

Pan Chyliński jest jednak znaną osobistością w kręgach dziennikarzy, nie tylko galicyjskich, ale i pobratymczych, słowiańskich. Jako wiceprezes „Towarz. dziennikarzy polskich“ uczestniczy „z urzędu“ we wszystkich prawie zjazdach zawodowych i, prawdę powiedziawszy, reprezentuje nas godnie. Jest sympatyczny, nie dużo mówi — ale zwykle do rzeczy.

# Dzienniczek na rok 1904

rentów itd. Do nabycia we wszystkich księgarniach we Lwowie. Główny skład w Drukarni Udziałowej. 3805

oprawny w papier 30 ct., w płótno 40 ct. Praktyczny dla pp. kupców i przemysłowców, adwokatów, studentów itd.

Jako rajca miejski i „filar” swej konserwatywnej partii, „działa tak, jak mu nakazuje ścisły interes tej partii. Gdy wystąpi kiedykolwiek z jakim „zasadniczym” wnioskiem, — pewny jest zwycięstwa, bo jest pewny większości głosów konserwatywnych w Radzie.

Był też pewnym, że go wiceprezydentura, po ustąpieniu dr. Staniszewskiego, nie minie — no... i nie omylił się (x—y)

## Z Koła polskiego.

(Depesze „Wiek Nowego”).

Wiedeń. Na dzisiejszym posiedzeniu Koła, po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi, przez Jaworski postawił na porządku dziennym sprawę szlaską, poruszoną przed kilku dniami przez p. Wojtygę. — Obrady nad sprawą uznano za poufne.

Po ukończeniu tej sprawy przystąpiło Koło do omawiania stanowiska, jakie Koło ma zająć wobec wniosku p. Forzta, domagającego się wyboru komisji z 48 członków z Iona parlamentu w celu rewizji i zmiany konstytucji.

Równocześnie członkowie komisji parlamentarnej Koła polskiego obradowali w przyległej sali z wybitnymi członkami klubu czeskiego.

Posiedzenie trwa dalej.

## Kroniczka krakowska

z ostatniej chwili.

(Telefonem od naszego korespondenta).

We wtorek w sali hotelu saskiego odbędzie się wieczór humorystyczny Fiszer'a, z nowym, urozmaiconym programem.

Walka o prymaryat na oddziale chirurgicznym w szpitalu św. Łazarza zakończyła się — jak wiadomo — mianowaniem dra Bogdanika. Kość niezgody wywołana została memoriałem prof. Kadera, wydrukowanym jedynie przez niedyskrecję w *Głosie lekarzy*.

Dnia 4. grudnia odbyła Rada miasta Podgórze posiedzenie budżetowe, przyczem w budżecie na r. 1904 okazał się deficyt w kwocie 5500 kor., wywołany głównie klęską tegorocznej powodzi. Nie ulega jednak wątpliwo-

ści, że zasobna gmina, jaką jest Podgórze, z łatwością i bez nadzwyczajnych wysiłków pokryje ten deficyt.

Dziś rano wydarzył się wypadek na linii kolei północnej, na stacji Chelmek, między Chrzanowem a Oświęcimem. Wykoleiła się maszyna pociągu towarowego i kilka wagonów. Z Krakowa wyruszył pociąg ratunkowy. Według dalszych wiadomości, nie było żadnego nieszczęśliwego wypadku.

Dziś w południe w kasynie wojskowym cały korpus oficerski przystąpił się i złożył życzenia nowemu komendantowi korpusu Horsetzkiemu. Potem odbyło się serdeczne pożegnanie dotychczasowego komendanta korpusu bar. Alboriego.

Rada nadzorcza Towarz. wzajemn. ubezpieczeń przeznaczyła z funduszu dyspozycyjnego szereg datków na cele dobroczynne i humanitarne, między innymi następujące: kursy jubileuszowe im. cesarza Franciszka Józefa w Sanoku 200 kor., Bursa Kraszewskiego w Stanisławowie 200 kor., Bursa gimnazjalna w Drohobyczu 100 kor., OO. Franciszkanie w Krośnie 100 kor., Kasa pomocy Tow. pedagogicznego w Cieszynie 50 kor., Ochronka katolicka w Czerniowcach 200 kor., Ochronka im. Sienkiewicza w Zbarażu 100 kor., Towarz. oświaty ludowej we Lwowie 100 kor., Tow. pań miłosierdzia im. św. Wincentego a Paulo w Drohobyczu 50 kor., Tow. pań miłosierdzia w Przemyślu 100 k., Tow. pomocy naukowej w Sanoku 100 kor., i w. i.

W przyszły wtorek odbędzie się w Kole literacko-artystycznym odczyt ks. Jana Siemieńskiego na temat: „Rok 1830 w życiu Adama Mickiewicza”

Uwięziono tu akademika Mściława Krajewskiego, który prześladował afektem miłosnym pewną młodą mężatkę i groził, że jej męża zastrzelić musi i z nią się ożeni.

## „Depesze „Wiek Nowego”

z dnia 7. grudnia 1903.

Z Sejmu węgierskiego. — Budapeszt.

Izba posłów przystąpiła w sobotę do dyskusji nad przedłożeniem o kontyngencie rekrutów. Po przemówieniu p. Unvarego *contra*, odroczone obrady do poniedziałku.

Budapeszt. Stronnictwo ludowe uchwaliło rezolucję, wyrażającą przekonanie, że uspokojenie sytuacji w parlamencie możliwe jest tylko pod warunkiem, iż zaniecha się zamiaru odbywania dwu posiedzeń Izby dziennej i hr. Tisza do tego się zastosuje.

Pobór rekrutów. — Budapeszt. — Minister honwedów rozporządził, aby w razie przyjęcia w Sejmie ustawy o kontyngencie rekrutów, natychmiast odbył się pobór. Mianowicie odbyć się ma pobór w czasie między 28. grudnia b. r. a 30. stycznia 1904, lub między 4. stycznia a 6. lutego 1904.

Zgromadzenie socjalistyczne. — Budapeszt. Na wczorajszym zgromadzeniu socjalistycznym, przy udziale 10.000 osób, potępiono stanowisko partii Kossutha i uchwalono samodzielnie domagać się reformy wyborczej. Po zgromadzeniu urządzono demonstrację przed lokalem partii niezawisłości.

Nowy gabinet. — Madryt. Nowy gabinet jest następujący: Prezydentum, Maura; sprawy zagraniczne, San Pedro; sprawiedliwość, Tovar; wojna, Linarez; marynarka, Torandiz; finanse, Osma; sprawy wewnętrzne, Guerra; oświata, Dominguez Pasenal; rolnictwo, Allendes Alazar.

Wypadek na polowaniu. — Madryt. Agencja Fabra donosi: Podczas polowania w Casa del Campo, w którym brał udział także król, zastrzelił dozorca leśny pastucha. Król był tem bardzo wzruszony i powrócił zaraz do pałacu. Prezydent ministrów, Maura, udał się natychmiast do króla.

Madryt. Agencja Fabra donosi: Nieszczęśliwy wypadek na polowaniu w Casa Campo jest przedmiotem powszechnej dyskusji. Mówią, że zastrzelony pasterz miał królowi przedłożyć zażalenie na postępowanie pewnej zaufanej osoby.

Według oficjalnego przedstawienia sprawy, pasterz padł ofiarą własnej nieostrożności, mianowicie przy nabijaniu zginął ze swej własnej broni, o czem doniósł dozorca leśny królowi, który natychmiast powrócił do Madrytu.

# WINA

z własnych winnic, pod gwarancją naturalną, począwszy od 46 ct. litra. Szampany, Śliwawice Koniaki, Wódki i oliwę dalmatyńską. Figi dalmatyńskie klg. 32 ct. Moszcz litra 52 cnt. polecają

## Braća Didolić, Lwów

8047

wyłącznie Czarnieckiego 1. 3.

Zaętpstwo i sprzedaż naszych win: Dla Przemyśla u p. Jana Borysa, dla Kołomyi u p. Franciszka Koziola, Kasa oszczędności.

## Komunikaty.

### Lwów.

#### Repertuar teatru ludowego.

We wtorek 8. b. m. o godz. pół do 4-tej popołudniu „Rinaldo Rinaldini“, sztuka w 6 obrazach z włoskiego. — Wieczorem o godzinie pół do 8-mej „Roznosicielka chleba“, sztuka w 8 obrazach przez Montepina i J. Dornaya.

Bilety obecnie wcześniej można nabywać tylko w trafice przy ul. Akademickiej 1. 3, a przed przedstawieniem przy kasie

#### Repertuar Filharmonii lwowskiej.

Drugi i ostatni koncert słynnego barytonisty p. Aleksandra Heinemanna, odbędzie się we wtorek 8. bm. Sobotni koncert tego śpiewaka cieszył się wielkim powodzeniem, publiczność darzyła p. Heinemanna gromkimi oklaskami, wywołując go kilkakrotnie po każdej części programu. W istocie też p. Heinemann, jako śpiewak koncertowy, doprowadził zdolności swe do szczytu artyzmu, pod względem pełnej finezyi deklamacyi i muzykalnie pięknego wykonania pieśni.

Zofia Czapliska, była ulubienica Lwowian, obecnie artystka teatru łódzkiego, przybyła na szereg występów gościnnych w lwowskim Teatrze ludowym. — Sympatyczna ta artystka wystąpi w swych najlepszych rolach; na pierwszy występ daną będzie komedia Przybylskiego „Dwór w Władkowicach“. P. Czapliska odtworzy rolę Julki.

**Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek 7 bm.: Dr. Łukasiewicz „O poprzednikach Kanta“ (Locke, Berkeley, Hume). Zakład chemiczny Uniwersytetu, Długosza 6. Początek o godz. 6. — Profes. dr. T. Ciesielski „Zarys świata roślinnego“ (z demonstracjami). Muzeum botaniczne Uniw. Ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie pół do 8-mej.

We wtorek 8. bm.: dyr. archiw. miejsk. dr. A. Czołowski „Wojny polsko-szwedzkie“ z obrazami świetlnymi, Szkoła realna przy ul. Kamiennej 1. 2. Początek o godzinie pół do 8-mej.

**Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza.** — Dziś w poniedziałek o godz. 8. wieczorem odbędzie się w lokalu Stow. „Zgoda“ przy ul. Skarbrowskiej 1. 16, wykład dr. Mikołaja Hankiewicza pt.: „Z najnowszych dziejów Rosyi“.

We wtorek 8. bm. o godz. 8-mej wieczorem, w sali stow. „Praca“ przy ul. Ormiańskiej 1. 17, wykład inż. Edmunda Libańskie-go „O budowie wszechświata i zasadniczych siłach przyrody“ (z obrazami świetlnymi). — W „Stow. introligatorów“ przy ul. Błacharskiej 1. 5 I. p., wykład dr. Mikołaja Hankiewicza pt.: „Z historii najnowszych czasów“.

**Z Towarzystwa politechnicznego.** Zwyczajne gromadzenie tygodniowe członków odbędzie się we środę d. 9 grudnia br. o godzinie 7. wieczorem. Na porządku dziennym: Odczyt dr. Stef. Pawlika, profes. akad. roln. w Dublanach „O użyciu maszyn w naszych gospodarstwach“.

**Biblioteka słuchaczy prawa.** Na Walnem Zgromadzeniu wybrana została Rada zawiadowcza na r. 1903/4 w następującym składzie: Przewodniczący kol. Jan Arnold, zast. przew.: kol. Wilhelm Schreiber, bibliotekarz kol. Bol. Gruzewski, skarbnik kol. Kulczycki. Członkowie Rady: Ant. Biliński, Jan P.

Dąbrowski, Włodzim. Krzyszkowski, Stanisł. Kuziński, Józef Mann, Jan Piętaś; zastępcy: Aureli Fuchs, Zygmunt Kieśl.

„Wspólnie“, stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców lwowskich, obchodzić będzie jutro we wtorek 8 bm. jubileusz 25-letniego istnienia tegoż stowarzyszenia z następującym programem: O godzinie pół do 11-tej odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów, po nabożeństwie uroczyste zebranie towarzyskie w sali stow. „Gwiazda“ we Lwowie.

Izba rękodzielnicza zaprasza wszystkie korporacje ze sztandarami i światłem do wzięcia udziału w nabożeństwie ku czci Najśw. Panny Maryi, które się odbędzie jutro we wtorek 8. bm. o godz. 6-tej rano w kościele archikatedralnym.

**Zgromadzenie ludowe kolejarzy** odbędzie się jutro we wtorek o godz. 10 rano w pasażu Mikolascha. Na porządku dziennym: 1) Zakład ubezpieczenia nd wypadków, a kolejarzy; 2) Organizacja.

### Kraków.

#### Repertuar teatru miejskiego.

We wtorek o godz. 3. popołud. „Piękna żonka“, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego. (Popularne). — Wieczór o godz. 7-mej „Kopciuszek“, widowisko fantastyczne w 8 obrazach Grimma i Görnera, przerobił A. Wałęwski.

We środę: „Półdziwice“, komedia w 3 aktach. (Ceny niższe).

#### Repertuar teatru ludowego.

We wtorek popołudniu: „Głośna sprawa“, (po raz trzeci). — Wieczorem „Anarchista“, (po raz drugi).

**Czytelnia akademicka im. Adama Mickiewicza** w Krakowie. W piątek 11 grudnia b. r. odbędzie się o godz. 7. wieczorem w auli Uniwersytetu odczyt ks. dr. Jana Siemaszki na temat „Rok 1830 w życiu Ad. Mickiewicza“. — Dochód przeznaczony na wykupno domu, pamiętnego zgonem Ad. Mickiewicza, w Konstantynopolu.

**Wielka doroczna loterya gospodarska**, odłożona na niedzielę 13 bm. Początek o godz. 1 popołudniu.

**Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We wtorek 8 bm. wygłoszą prof. uniw. Jagiellońskiego dr. Wikt. Czermak wykład pt.: „Znaczenie legionów w naszych dziejach porzobiorowych“. Początek o godz. 6. w auli I. wyższej szkoły realnej. Wstęp 10 hal.

#### Kalendarz myśliwski.

**Grudzień.** Wolno polować w Galicyi wraz z W. Ks. Krakowskiem na słonki, jelenie, rogacze, zajace, lisy, jarzabki, cietrzowie, guszcze, bażanty, kuropatwy, pardwy, ptactwo błotne i wodne. — Na Bukowinie na samce jelenie (ciełeta), kozy, samce koźłeta, zajace, guszcze, cietrzewie, jarzabki, kuropatwy, dzikie kaczkę, dubetty, krzyki i przepiórki.

**Catoroczną ochroną** cieszą się w Galicyi wraz z W. Ks. Krakowskiem: lanie, koźłeta, świstaki tatrzańskie i kury guszców i cietrzewi; na Bukowinie: lanie i samce cieleta, sarny, kozy i koźłeta i kury guszców i cietrzewi.

#### Kalendarz rybacki.

**Grudzień.** Wolno łowić bolepie, lipienie głowacice, świnki, wyrozuby, czopy sandacza, brzanki, brzany, certy, leszcze, łososie (od 15.), petruży (od 15.).

Przez cały rok wolno łowić: węgorza, czeczugi, klonki, jazie i szczupaki.

Jarmarki odbędą się w pierwszej połowie grudnia dnia:

9. Przemysł (dwa tygodnie).  
12. Bursztyn, Sokal.

## Humor.

**Dobra gospodyni.**

— Panie majstrze — zawołał radośnie czeladniczek — wszakże to ja oślepiłem! Nie widzę ani odrobiny masła na moim chlebie.

Majster ofuknął gospodynię za zbytnią oszczędność i kazał, aby dodała chłopcu porcyę sera.

— Panie majstrze! — dało się słyszeć znowu.

— Cóż tam jeszcze?

— Już widzę, panie majstrze, widzę tak dobrze, że mogę przez krajankę sera oczytać całą kronikę *Nowego Wieku*.

Romana.

## NADEŚLANE.

Fabryka ta nie pochodzi od Redakcyi która się wiedzialności za nią nie bierze.

### Choroby weneryczne

zastarzałe obojga płci choroby skórne i kości, osłabienia na tle neurasthenii leczy radykalnie

### Dr. FRISCH

Pasaż Hausmana liczbą 8.

Ordynuje od 8 — 10 i od 2 — 6.

Specjalista chorób dziecięcych

### Dr. Stanisław Ludwig

były asystent kliniki chorób dziecięcych we Wiedniu, długoletni lekarz kliniki Prof. Neussera, osiadł we Lwowie. Ord. od 3—4 Nul. Akademicka 16. 3571

### Dr. Kazimierz Podlewski

b. lekarz na klinikach prof. Fourniera w Paryżu i Lassara w Berlinie. ordynuje, jak dawniej, w chorobach skórnych i wenerycznych od 11. po 12. i od 3. do 5.

ulica Chorażczyzna 1. 16.

### Dr. LEWIN powrócił

i ordynuje od lat 10-ciu przy ul. Grodeckiej 1. 58. 3762

Wszecch nauk lekarskich

### Dr. W. Gabel

po odbytych studiach na klinikach w Paryżu, Berlinie i Wiedniu — ordynuje w chorobach wewnętrznych i dziecięcych we Lwowie przy ul. Grodeckiej 1. 85 3762 od 8—9 i 3—5.

# Nowość!

Partyjne towary modne niebawem tanie! T. HOLZER, ul. Rejtana 4 (boczna z ul. Jagiellońskiej). Poleca: Bluzki, Halki, Płaszczki i sukienki dla dzieci, fartuszki, koszule, kołnierzyki, manszety, krawatki, pończochy, szkarpetki, trykoty, szale włóczkowe i jedwabne, obuwie, oraz towary galanteryjne, skórzane, kapy, chodniki, story i t. p. 3715

T. Holzer, ul. Rejtana 4 (boczna Jagiellońska).

# Drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu.

Należytość z prowinył przysyłać można w markach pocztowych.

Jeszcze tylko 9 ciągnień!

## LOS Y Krakowskie.

Główna wygrana  
**50.000** koron

Losy oryginalne za gotówką podług kursu dziennego, albo na spłaty miesięczne a mianowicie:

**1 los** w 24 ratach miesięcznych po 4 K. — — —

Do pierwszej raty upraszamy załączać 350 K. na ubezpieczenie.

Natychmiastowe, wyłączone prawo gry, już po zapłaceniu pierwszej raty, najwygodniej przekazem, dalsze szekami wolnymi od portu.

Pożyczki na losy i efekta najtaniej

Kantor wymiany

**ROHATYN i ULAM**

Lwów, Sykstuska 8.

Kto nie może wyjechać w obce kraje, niech zwiedzi w tym tygodniu

Wybrzeża Adryatyku.  
w Chromo-Fotoskopie

3381 pasaż Mikolascha.  
Wstęp 10 ct.

Handel towarów korzennych, Pańska 17  
**Alfreda Rossignona**

poleca czysto wieprzową kielbasę wiejską, churut i wyśmienitą, kozinę ormiańską. Chleb młeczny po 25 ct. i znane z dobroci krakowski po 40 i 50 ct. w bochenkach, zaś na wagę 17 ct. za klg. „Kunerol“, masło kokosowe pół klg. 38 ct. 3132

Tylko 72 centy kosztuje litr znakomitej nalewki wiśniowej, malinowej, pomarańczowej, miętowej, cytrynowej, wanilijowej, kminkowej, starki, żytniówki itd. — na miarę w każdej ilości, wyrobu firmy JAN MUSZYŃSKI, Lwów, ul. Grodzickich 1. 3. 3673

**COLOSSEUM** w pasażu Hermanów, przy ul. Słonecznej. Od 1 do 15 grudnia codziennie o g. 8 wiecz. Renée Debauge. z teatru Olympia w Paryżu, słynna przedstawicielka poz chromoplastycznych. — Wally-Hosté, sensacyjna kombinacyjna akrobatyczna. — 8 Fleurs d'Orange, Holandia w śpiewach i obrazach. — 5 Trenellos i cały nowy sensacyjny program. W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4 pop. i o 8 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w Burze dzienników Płońna, ul. Karola Ludwika 9.

## HOTEL BRISTOL I piętro TEATR ROZMAITOŚCI

Codziennie występ ulubionego polskiego komika B. Bronowskiego i sensacyjne komedye.

## !! DLA PANÓW !!

Olbrzymi wybór nowości  
oraz  
gustownych krawatów

poleca bajecznie tanio

3732 firma

**MAISON DE CRAVATES**

**EMIL HABER**

Lwów, Plac Halicki 2.

Wyborny miód desorowy, kuracyjny z własnej pasieki, polecany przez lekarzy, 5 klg. 8 kor. oplatnie; Woda miodowa, naturalny i najlepszy środek na pleć (wydelikacja i odmładza), Zadarmo broszurki Dra Osińskiego o miodzie. Warto przeczytać. Żądajcie Korzaniewicz, em. nauczyciel, IWANCZANY 2445

Tomasza 20. Kredyt dla wszystkich. Wiad. za przesł. marki 20 h. pod adr. „Agencya“ skrytka poczt. 56 Kraków 10

Winiarnia węgierska Karola Welssa ul. Sykstuska 23, poleca niefałszowane wina węgierskie, prawdziwe tokajskie i inne rozmaite gatunki. — Lokal pięknie urządzoney. 3679

## Wałki elastyczne

do zaopatrywania na zimę drzwi i okien

Wałki grube do obijania drzwi  
Kit, Gips

poleca po cenach niższych

**Alfred Beacock**

Lwów, ul. Hetmańska 1. 4. 3480

Kupię woły dobrze tuczone. J. DEMETER. Rynek 17. 3589

## Szczęście

czyli tłumaczenie snów z liczbami na loteryę i kalendarz na r. 1904 za koronę przysłana pod adresem A. B. M. w drukarni we Lwowie ul. Trzeciego Maja 11. 3712

Tokański koniak znany z dobroci, duża flaszka 1'50 poleca handel Bodnara. 3557

Wino Vöslauer, bardzo dobre, duża szampanówka 60 ct. poleca handel Bodnara. 3556

Realność, Zamarstynów, tanio sprzedam. Wiadomość: ulica Kościuszki 5. Arabski. 3685

Wypożyczalnia książek Stanisława Köhlera, ul. Batorego 28, naprzeciw gimnazjum. Abonament miesięcznie 50 ct., kaucya 1 zlr. 3736

Biuro służb, Chorążczyzna 1. 5. poleca wszelką służbę miastową, dworską, oficjalistową, nauczycielską, bony, kasyerki. 3738

Słowniczek obcych wyrazów, około 10.000 wyrazów obcych i łacińskich przysłów i sentencji w polskiej mowie używanych, wraz z ich dokładnym objaśnieniem. — Do nabycia we wszystkich księgarniach w oparciu za cenę 75 ct. Za nadesłaniem przekazem 90 ct. wysła franco Księgarnia i antykwarnia Stanisława Köhlera, Lwów, ulica Batorego, 1. 28. 3737

Ogromny wybór  
Kawy Ceylońskiej  
pół klg. 55, 60, 70, 80, 90 ct. 1 zł. 1'04 i 1'08 zlr. Woreczki 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> klg. franko do każdej stacyi poczt. poleca handel

**J. W. FRIEDA**

ul. Kochanowskiego 1a. 3612b

## Niebywała sposobność.

Z powodu zwinięcia działu optycznego, sprzedajemy okwinki i okulary od 40 ct. począwszy za sztukę, oraz inne przybory optyczne po cenach bajecznych. B. KARGE i Sp. Batorego 30. 363

Duża sala, 2 przedpokoje, Akademicka 16, do najęcia od 1. stycznia. 3782

Panna, wdówka lub wdowa, która by chciała wyjść za mąż za urzędnika na stanowisku rządowym, niech poda swój adres. Zgłoszenia przyjmuje: B. Büschel, Lwów, fach pocztowy 75. Pierwszeństwo mają panie posażne. 3747



## Instrumenta muzyczne

w doborowej jakości i po bezkonkurencyjnych cenach sprzedaje jedyna krajowa firma

**J. KAPRALIKA**

we Lwowie. Cenniki darmo. 3711

Waleczki do okien  
**Kit**

do podłóg masa francuska  
Wosk  
Szczotki

poleca

**DROGUERYA**

**Piotra Mikolascha i Sp.**

w Lwowie.

3593

We Lwowie, przy ulicy Szpitalnej 23 są do nabycia wszelkiego rodzaju pojazdy nowe, jakoteż przejeżdżone sanki w wielkim wyborze. 3741

Słynne książki gospodarskiej wszelkie wyroby znakomitej jakości w zakresie masarstwa wchodzące, — w sklepie przy ul. Ruskiej 1. 12. — jak niemniej wyrab mięsa wolowego, wieprzowego i cielęciny w sklepie Rynek 17. — poleca przy udzieleniu rabatu dla P. T. restauratorów, — jak i dla szerszej P. T. publiczności Józef Demeter. 3645

Mebel pokojowe, kuchenne tanio do sprzedania. Wiadomość handlu papieru Plac Akademicki 1. 1. 3745

PANNA znajdzie natychmiast umieszczenie z kaucya w handlu papieru. Wiadomość: Plac Akademicki 1. 1. 3744

1 los miasta Krakowa

1 los węg. Bazylika

1 los węg. Jusziw

Polecamy te 3 losy na spłaty miesięczne po 4 K (36 rat po 4 kor.). Składający pierwszą ratę, gra już przy ciągnięciu 2-go stycznia. Do pierwszej raty prosimy dołączyć k. 3-60 na ubezpieczenie losu krakowskiego przed stratą, w razie wylosowania najniższej wygranej. Sam los krakowski polecany za 96 kor. (24 rat po 4 kor.). Losy krakowskie mają tylko numer 1 i jeszcze tylko 9 ciągnień. W roku zeszłym padła główna wygrana na los kupiony u nas na spłaty miesięczne. (50 tysięcy koron).

Dom bankowy i kantor wymiauy

**SCHÜTZ i CHAJES**

we Lwowie, pl. Maryacki 1. 7. róg ul. Kopernika.

Inteligentna osoba poszukuje miejsc do pielęgnowania chorych pań. Adres: ulica Tkacka l. 16. Marya Pietrucha. 3784

**Posiadłość 40-morgowa** pod Lwowem, o dobrych budynkach wraz z inwentarzem, korzystnie na sprzedaż lub na zamianę na nową kamienicę, względnie wydzierżawienia. — Bliższa wiadomość: Adwokat dr. Szafranski, Lwów. 3769

Fenografy Edisona i walki od 70 ct. wyżej, poleca firma Wiktora Bergera, Lwów, Akademicka 18. 3771

Wzorcowa szwalnia, Żółkiewska 33, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie bielizny wchodzącej i wykonuje szybko, starannie i tanio. 3783

**„Nuntia“**  
Kraków, Jagiellońska 8.

Podręcznik do egzaminu z rachunkowości państwowej jest do nabycia u Feliksa Zimera, rewidenta dyrekcji skarbu, Lwów. Cena 10 koron. 3808

Mężczyzna udziela konwersacji francuskiej popołudniu. Miłkołaja 10. 3808.

### NA GWIAZDKĘ!

Kanarki harcenijskie, szlachetne Rolley niezmordowane śpiewem dzień i noc przy świetle, na moje ryzyko wysłałem podczas najcieplejszych mrozów w cenie 4, 5, 6, 7 zł., piód Trute. Samiczki po 80 ct. Kanarki wystawowe, piód Suiferta po 8, 10, 12, 15 zł.; samiczki po 2 zł. Kanarki w śpiewie ciągną w najgłębsze tony, młode tegoroczne z lipca i sierpnia na dokończeniu śpiewu po 2 zł. i 2 zł. 50 ct. Przy odbiorze pół tuzina małych nie liczę opakowania. Czas próby 10 dni, za nieodpowiednie zwracam pełną kwotę bez żadnego odroczenia. Dla handlarzy rabat. Rzadka sposobność za tanie pieniądze dobry towar, aby jak najprędzej sprzedać ceny zniżone. Cennik i odpowiedź za nadesłaniem marki.

Największa hodowla kanarków w Galicyi

Stanisław Sochacki w Jasle ul. Kościuszki. 3791

Poszukują się zdolnej panny do krawiectwa. Zapłata do 30 zł. Kościuszki 5. 3789

Ważna wiadomość: Rynok 3, III p., ofiecy. 3809

**Wilgoć i grzyb**  
Murów i podłóg usuwa i niszczy raz na zawsze najnowszą metodą i pod gwarancją „Biurowa techniczne l. 12“ Kosztorys bezpłatny. 3807

Tłumaczenia z węgierskiego i na język węgierski wykonuje jaknajdokładniej Kazimierz Świągerski Lwów, Hotel Warszawski. 3792

Salon mód we Lwowie korzystnie można nabyć. Wiadom. u adw. Dra Jekelasa Lwów, Wąłowa 4. 3798

Poszukuje się panienek do szycia sukien damskich. Marcella Jamicka Mickiewicza 3, 3 p.

Nowości z brązu, drzewa, szkła i skóry, oraz papiery listowe już nadeszły — poleca

**SEYFARTH & DYDŃSKI**  
we Lwowie, przy placu Maryackim. 3790

**HERBATA**  
rzeczywiście chińska przez Rosję sprowadzana, o wyborowym smaku w 6-ciu rozmaitych gatunkach:

**Herba ochrana** Za funt.  
Suchong szlachecki zł. 1.60  
Nektar książęcy „ 2.20  
Perta „ 3.—  
Chin „ 3.—  
Bukiet król. „ 4.—  
Kwiat cesarski „ 5.—  
**WYSIEWKI**  
z najlepszych herbat fl. 1.44.

**KAZIMIERZ LEWICKI**  
ces. król. naukowy dostawca  
Lwów, pl. Margacki 10. 3608

20.000 w użyciu

Tylko 7 k.

Wszelkiewiatowa patent. amerykańska maszynka do strzyżenia włosów i bro. y. Z przyborami dla 3 rodzajów strzyżenia. Niezbędna w każdym domu, nie tylko dla oszczędności, ale i dla higieny. Cena przystępna dla każdego 7 kor., z przesyłką kor. 7-60.

Znakomita elegancka połowa lornetka „Zeus“ 144 mm. 6 ostre achromatyczne obiektywy z kompasem z skórzanym futerałem i paskiem. Cena okazajna 12 koron.

Wysyła za zaliczką. Wyłączny skład: M. RUNDBAKIN, Wiedeń IX. Berggasse 3. Korespondencya polska. 3644

Kelnerów, kasyerki, oraz wszelką służbę hotelową i restauracyjną dostarcza korzystnie Kantor służbowy, Lwów, Kamińskiego 2. 3802

Przyjmę osobę wolną z całym utrzymaniem za 60 kor. mies. Adres: Czarneckiego l. 1, Wróblewski. 3800

Komitet parafialny obrz. gr. kat. w Obroszynie, stacya Basiówka, odda w przedsiębiorstwo budowę pomieszczenia i budynków parafialnych. Szczegóły w urzędzie paraf. Obroszyn. Kosztów nie zwraca się. 3810

Młody, zdrowy i zdolny Młusarz wyjechałby z kims do Ameryki albo do innych krajów zamorskich, ktoby mu zapłacił tak zwaną Szifkartę, a później w razie przyjazdu tamże, zwrot kosztów za umówieniem. Dobroczyńca zechce się zgłosić pod S. A. post. rest. Przemyśl.

3793  
**NA ŚWIĘTA**  
Bogdanówka l. 2 (obok rogalki grodeckiej) we własnym domu  
Już otwarta została restauracja wraz z piwiarnią i winiarnią. Poleca najrozmaitsze gatunki wódek i likierów oraz piwo eksportowe i marcowe na miarę i w butelkach. Osobna Winiarnia. Rozmaite wina po cenach umiarkowanych. Wyborna kuchnia domowa — z skrzętną i uprzejmą obsługą. Przyjmuje się również abonentów na obiady i kolacje. O liczne odwiedziiny uprasza się uprzejmie  
Zygmunt Stallmeister.

Pierwsze galic. Towarzystwo akcyjne rafinerji spirytusu we Lwowie 3794  
poleca swe doborowe wyroby jako to:

Nalewki	Wódki POLSKIE
BOUGENT najprędz. czystości	
Rozolisy	Rumy

Skład Kopernika l. 9. Skład Kapitulny l. 3.  
Plac Bernardyński l. 2.

### Wyroby krajowy

Syrop sulfoguajakolowy z Kolią  
Syrop sylfoguajakolowy bez Koli

Apteka pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Pismem P. T. Komisji przemysłowo-lekarskiej Towarzystwa lekarskiego lwowskiego z 6. listopada pod względem działalności uznany jako identyczny z SIROLINĄ

Hoffmann La Roche  
i polecony.

Cena o połowę niższa od SIROLINY i tak:

1 flakon bez Koli koron 2, z Koli 2-50.

Wina lecznicze, polecane przez pierwsze powagi fakultetu medycznego we Wiedniu, jak: Borówkowe po k. 2.—, Chinowe po k. 3.—, Chinowo-żelaziste po k. 3.—, Kaskarowe po k. 2-40 — z Koli po k. 2.—, Pensynowe po k. 3.—, Peptanowe po k. 3.—, Rumberbarowe po k. 3.—.

Wyrobu Apteki pod „Gwiazdą“ Piotra Mikolascha we Lwowie.

# W yłączny skład węgla polskiego z Dąbrowy górniczej

Nr. telefonu 159.

kopalni „Paryż“, we Lwowie przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 41.

poleca znakomity, płukany i palący się jasnym płomieniem

## CZARNY WĘGIEL SALONOWY

po najumiarkowańszej cenie.

Zamówienia przyjmuje centralny kantor przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 41. oraz wszystkie kantory naftowe Piotra Miączyńskiego, zięcia St. Sirzałkowskiego. — Zamówienia telefoniczne przyjmuje główny kantor naftowy Piotra Miączyńskiego, zięcia Stan. Sirzałkowskiego pl. Halicki.

Węgiel z kopalni „Paryż“ posiada światową sławę i opala całą Warszawę i kół. 2796

## Sposobność!



Baw. flanelle metr 18 ct. Ze-firy na fartuchy i suknie, naj-modniejsze wzory metr 23 ct. la barchanu na suknie metr 30 ct.

20 m. płótna domowego Zł. 3.—  
20 „ „ lnianego H „ 4.90  
10 „ „ na prześcier. „ 4.—  
6 szt. got. wiel. prześcier. „ 5.20  
20 m. Ia Oxford „ 4.20  
23 „ „ Kanev „ 5.50  
1 tuz. płócien. ręczników „ 1.35  
lniane serwety 140/145 cm. —.90  
1 tuz. 48 cm. dobrych, bielonych chustek z atlasowym brzegiem 1 zł. 25 ct. Wysyłka za zaliczką! Zamiana dozwolona! Gotowa bielizna i pościel dla pań, panów i dzieci, materye lniane i bawełniane na suknie i fartuchy, rękawki, ściěrki, chustki do nosa, bielizna stolowa i t. d. w wielkim wyborze.

Wzory franko! Ilustrowany katalog darmo! Liczne uznania!

Tkálnia i fabryka bielizny

### EMIL FEIST

Hohenstadt na Morawach.



## Najlepszym podarkiem na gwiazdkę

Oryginalna

jest

# Singera

## maszyna do szycia

Pojedyncze w użycianiu!

Wielka trwałość!

Wysoka działalność!

Wystawa światowa  
Paryż 1900:

### „GRAND PRIX“

Najwyższe odznaczenie  
wystawy.

Maszyny do szycia Singera Co. zawdzięczają swoją sławę znakomitej jakości i wielkiej działalności, jakimi się od dawien dawna odznaczają wszystkie jej fabrykaty. Coraz zwiększający się zbyt, wybitne odznaczenia na wszystkich wystawach i przeszło 50-letnie istnienie fabryki, dają najpewniejszą i zupełną rękojmię dla dobroci naszych maszyn.

Bezpłatna nauka szycia i wszelkich technik modnego haftu artystycznego.  
Elektromotory do pędzenia maszyn do szycia.

## Singer Co. Tow. Akc. maszyn do szycia

Lwów. 6 — Sykstuska — 6.

8795

Handel towarów korzennych i delikatesów

## Grzegorza Kirkorowicza

przedtem Ważny, Lwów,

ulica Czarneckiego l. 2.

poleca Porter angielski duża flaszka 60 ct., mała 35 ct.

WINA austriackie, węgierskie, francuskie, reńskie i hiszpańskie. Koniak kuracyjny. Tokaje od 30—50 letni.

Wódki bolanwickie i łańcuckie. Pokoje do śniadań potłozone z wyborską kuchnią domową.

3270 Piwo pilzneńskie z mieszczkańskiego browaru.

Gramofon amerykański z najnowszymi sztukami.

Odnaczona złotym medalem i dyplomem uznania na wystawie wiedeńskiej w r. 1902

# Fabryka tutek cygaretowych K. Primus,

Lwów, ul. Mickiewicza l. 2 róg placu Smolki, poleca:

TUTKI „PRIMUS“ białe, nietłuszczone, z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz TUTKI „PRIMUS“ specjalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej „Abadie“.

79

Najpraktyczniejsze

# Podarki

poleca dla Pań  
w wielkim wyborze

FERDYNAND

# Güttler

ul. Halicka 20. Lwów.  
plac Halicki 3.

Weloniki  
Żaboty

Boa jedwabne

Szaliki koronkowe

Szale jedwabne

Kapuzy teatralne

Kołnierze koronk.

Bluzki i Halki

jedwabne i sukienne

Pończochy

Paski

Torebki

Rękawiczki „Diana“  
słynne ze swej dobroci.

## Perfumerye

w ozdobnych kasetkach.

## Nowości

3709 w szpilkach  
i grzebykach  
— do włosów. —

Wachlarze z piór stru-  
sich i fantaz

Ceny jaknajniższe!

na rzecz Tow.  
o szkoły lud.

## TUTKI i bibułki cygaretowe

# „PROMIEN“

chemicznie badane i za najlepsze uznane przez Instytut  
chemiczny c. k. Uniwersytetu lwowskiego

3414

wszędzie do nabycia.



## Na Święta! 3619

Piekarnia karisbudzka (Lwów, Żółkiewska 85)  
dostarcza wyleżałą, zupełnie suchą i najprzedniejszej  
jakości mąkę pszenną z podolskiej pszenicy „banatki“  
mieloną, we woreczkach 25 kilogramowych po cenie  
8 kor. 25 hal. i 12 i pół kilogramowych po cenie 4  
kor. 15 hal. wraz z woreczkiem i bezpłatną dostawą  
do domu. Zamawiać wystarczy korespondencją z do-  
kładnym podaniem adresu. Na żądanie dostarcza się  
także mąka niższych numerów odpowiednio taniej.

DYREKCYA.

Przezacne Panie, żądajcie tylko

## KROCHMALU BRYLANTOWEGO

z fabryki krajowej **Bazanta**

we Lwowie.

Do nabycia we wszystkich handlach.

6823



Dziś 8-go grudnia  
1903. przeznaczam  
z okazji otwarcia  
nowego lokalu 25  
procent dla ubogich  
m. Lwowa.

### Michał Skulski.

restauracya i pokój śniadań, róg  
ul. Teatralnej i Trybunalskiej.

Niezbędne dla każdego  
do codziennego  
mycia

# BORASON

Do nabycia  
w aptekach, drogu-  
eryach i w główn. składzie  
Labor. „Aesculap“

Lwów, Pałac Hausermann.  
Borason 60 h., Mydło bor. 70 h.

POLSKI

## Kalendarz prawniczy

na rok 1904.

układu Sylwestra Ziemińskiego opisał prasę i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Format duży, książkowy 17x32 cm., 20 arkuszy duku. Cena egzemplarza oprawne-  
go w płótno 2 korony. Kalendarz ten nie jest kalendarzem zwykłym, lecz jest to rodzaj podręcznika praktycznego dla urzędników wszystkich dykasteryj, adwokatów i notaryuszów. Treść kalendarza obejmuje: kalendarium, tabele losów, zarząd państwa, wykaz alfab. wszystkich władz, adwokatów i notaryuszów w Galicyi i na Bukowinie, oraz w Austro-Węgrzech, Krocacyi i Sławonii, ustawę i przepisy skarbowe, taryfę adwokacką i notaryalną, skalę stempłową, tablice do obliczania procentów, anuitet, wykaz czynności notaryuszów, terminarz dla wszystkich urzędników, adwokatów i notaryuszów.

tabele zamiany miar powierzchni starych na nowe i odwrotnie, przepisy pocztowe i ogłoszenia firm. Wszystkie działy są fachowo i gruntownie opracowane. Zamówienia przyjmuje Administracya Kalendarza Prawniczego w Tuchowie, lub też we Lwowie, ul. Sołkoła 1. 4. 3197

## Najstarsze

Austryackie Towarzystwo ubezpie-  
czeń ludowych



założone w roku 1890

Fundusz gwarancyjny wynosił  
na dniu 31. grudnia 1902  
Koron 6,132.835-26

Stan ubezpieczeń wynosił na dniu  
31. grudnia 1902  
163.605 polic z kapitałem Koron  
51,635.062-01

W miesiącu październiku 1903 r.  
został wypłacony kapitał w 148  
wypadkach śmierci w kwocie  
Koron 50.283-96

Wypłacony po dzień 31. sierpnia  
1903 roku z powodu śmierci lub  
zapadłości kapitał wynosił  
Koron 4,282.780-82

Bliższych informacyj udziela:  
Jeneralna Ajencya „Allianz“ dla Ga-  
licyi i Bukowiny

Lwów

pl. Bernardyński 1. 2 A

Agenci i zastępcy zo-  
staną każdego czasu pod nad-  
zwyczaj korzystnymi warunkami  
przyjęci. 3502

**ADAM**

**P**oleca

3731

**R**ękawiczki  
głase i wełn. dani-  
skie i męskie

**Z**e słynną  
marką „Lwem“  
Bieliznę męską

**Y**lang ylang  
oraz inne perfumy  
kraj. i zagranicz.

**L**ahmana  
bielizna bawełn.  
aski  
parasole, pledy

**I**derki  
pluszowe

**B**ardzo wielki  
wybór  
krawatów

**S**karpetki  
i pończochy  
męskie.

**K**apelusze  
cylindry, czapki  
do połowania.

**I** ogromny  
wybór portmone-  
tek, portafesów  
papierośnic itp.

Zamówienia zamiejscowe  
załatwiam odwrotną pocztą

Lwów, pl. Halicki 3.

**W. ADAMSKI**

dawniej Jürgens  
Lwów, Sobieskiego I. 4.

3719

poleca Chodniki od 55 h., Ceraty na stoły od K. 250. Dywany z Linoleum,  
Kokosy na schody. Wycieraczki do nóg. Parawany patyczkowe, Story do okien,  
**Tapety** itd. Ceny najniższe. Wysyłka odwrotnie.

**Bajecznie  
tanio!**



lub wódki po 8, 10, 12 i 14 ct.  
SZKLANKI do wody po 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> ct.

Powyższe serwisy nabywać można w powszechnie  
z taniości i dobroci znanem źródle dla porcelany, szkła,  
herbaty i samowarów, t. j. w handlu firmy 3734

Jego Cesarsko Królewskiej Mości Nadwornego dostawcy

**Kazimierza Lewickiego**

Lwów, pl. Marycki I. 10 — (dawniej ul. Trybunalska).

Cenniki ilustrowane gratis i franko

Jesień!

Zima!

Nowości  
Przemysłu krajowego

**Płótna białe**

recznego wy. obu

Ręczniki, Chusteczki Ścierki,  
Pasy na stoły, Bieliznę stołową  
Pończochy, skarpetki — poleca

**BAZAR KRAJOWY**

we LWOWIE  
ul. Trzeciego Maja  
I. 5.

19 03

Dotąd nie bywało!  
aby **SERWIS STOŁO-  
WY** szklanny gładki  
na 6 osób można było  
dostać za — ztr. 1.90  
**Z MATOWYM PA-  
SKIEM** na 6 osób za ztr. 2.35  
**SERWIS PORCELAN.**  
stołowy biały, gładki  
na 6 osób za ztr. 4.45  
**SERWIS PORCELAN.**  
stołowy z dekoracją w  
kwiaty na 6 osób za ztr. 7.50  
**SERWIS do HERBATY**  
z dekoracją zieloną  
na 6 osób za ztr. 2.60  
**SERWIS do CZARNEJ  
KAWY** z dekoracją  
w kwiaty na 6 os. ztr. 1.60  
**SERWIS do KOMPOTU**  
szklanny na 6 os. za ztr. 1.35  
**KIELISZKI** do wina

**Na święta!**

**50% taniej, niż wszędzie!**

u Klary Werk we Lwowie, Karola  
Ludwika 29.

Sprowadziłam z Wiednia i Ber-  
lina do mego powszechnie  
znanego magazynu  
konfekcyj damskiej i dziecinnej  
na obecny sezon olbrzymi transport  
bluzek jedwabnych, wełnianych i  
flanelowych, barchanowych i piko-  
wych, jakoteż żakioty sukienne i  
futrzanne, dalej płaszcze, kostiu-  
my i szlafroki jesienne i zimowe  
w różnych gatunkach. Jedwabie,  
flanelę, i wełniane materje na  
metry, boa futrzane, ubranka,  
płaszczki i sukionki dziecinne w  
wielkim wyborze. Różne hafty  
do wyprawy, portyery i story  
tiulowe, kalosze w cenie od 1 zł.  
i wyżej, śniegowce i buciki w róż-  
nych gatunkach.

Polecając się łaskawym wzglę-  
dom, kreślę się z wysokim szan-  
cunkiem 3761

**Klary Werk**

Art. zakład rytowniczy

**A. ZIGMANNA**

WE LWOWIE

ulica Sykstuska 14.



Wykonuje: 3505

\* STAMPILE \*  
metalowe i kauczukowe  
\* WSZELKIE GRAWURY \*  
\* SZYLDY \*  
rytowane i lane  
\* OBCEGI \*  
do plomb z datami  
\* NUMERATORY \*  
\* MARKI PIECZĄTKOWE \*  
Cenniki na żądanie gra-  
tis i franco.

Pierwsze Biuro sług Tarnaw-  
skiego, pl Bernardyński 11. 3774

# A. KRZYSZTOFOWICZ Lwów, „Hotel Georg’a”

sprzedaje w dolnym magazynie — ceny w koronach

8750

	Serya I.	Serya II	Serya III.
1 para portyer . . . . .	2 K. 70 h.	4 K. 50 h.	6 K. 50 h.
1 para firanek koronkowych . . . . .	2 " — "	3 " — "	5 " 25 "
1 serweta na stół . . . . .	3 " — "	4 " 50 "	6 " — "
1 kapa na łóżko . . . . .	4 " 25 "	6 " — "	8 " — "
1 metr chodnika . . . . .	— " 40 "	— " 70 "	1 " — "
1 dywanik przed łóżko gatunek T. . . . .	— " 80 "	1 " 60 "	2 " 10 "
1 dywan na łóżko 135/200 " " . . . . .	2 " 80 "	5 " 60 "	7 " 80 "
1 dywan pokojowy 175/250 " " . . . . .	4 " 30 "	8 " — "	14 " — "
1 kocyk na łóżko wełniany . . . . .	4 " 30 "	6 " 25 "	8 " 75 "
1 metr materji 120 ctm. szer. . . . .	1 " 90 "	2 " 50 "	3 " 25 "
1 kołdra watowana . . . . .	7 " — "	8 " — "	11 " — "
1 kocyk bawełniany wzorzysty, letni 145/190 . . . . .	4 " 25 "	5 " 25 "	5 " 50 "
1 kapa pikowa na łóżko . . . . .	3 " — "	5 " 50 "	7 " — "
1 para derek na konie 116/320 . . . . .	8 " 75 "	11 " 30 "	12 " 60 "

Zamówienia z prowinoj i odwrotnie

**C. i k. nadw. dostawcy**

## HAYA

## HAYA

**puder antyseptyczny**

przez powagi lekarskie polecany jest najlepszym proszkiem do zasypywania dla niemowląt i dzieci.  
Prawdziwy tylko w patentowanych sitkowych pudełkach z marką ochronną „Opatrzność”. Cena pudełka 70 halerzy.

**mydło higieniczne**

Jest najlepszem mydłem do mycia dzieci. — Sporządzone z materiałów najdelikatniejszych, odpowiada najwybredniejszym wymogom higieny.

Cena pudełka 70 halerzy.

W każdej aptece i droguerji do nabycia.

Żądać należy wyraźnie!

1017

„HAYA” pudru antyseptycznego.

„HAYA” mydła higienicznego.

Główny skład wysyłkowy S. HAY, aptekarz, e. i k. nadworny dostawca we Lwowie.

## Na zimę!

**Koldry** na wełnianej wacie od zlr. 2.60, 3.50, 4.50, 6.50, 7.50 do zł. 10. Koldry podwójne, obustronne do użytku, bardzo praktyczne i ładne tylko o 1.50 do 2 zł. drożej od cen powyższych.

**Nowosć!** Koldry watowane wełną wielbłądzia (Kameelhar) znacznie lżejsze, miększe i cieplejsze od kołdr wełnianych, od zlr. 10, 12, 14 do 16 zł.

**Nowosć!** Koldry na puchu obustronne nadzwyczajnie lekkie i ciepłe, po zł. 16, 18, 20 i 22. Koldry atlasowe jedwabne, od zł. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i wyżej.

**Materace** Materace sprężynowe, poduszki, prześcieradła pod koldry i na pościel, poszewki, kocyki itp. najtaniej w specjalnej pracowni kołder i materaców 3870

**Józef Schuster, Lwów,**  
ul. Kopernika I. 5.

## !! Bajecznie tanio!!

wysprzedaje masa konkursowa b. p. Ignacego FRIEDA pozostałe towary jako to:

**Wełny, barchany, batysty, perkale, dywany, portyery, materje na meble, kapy na łóżka i stoły**

— — firanki, chodniki, witraże i t. p. — —

**Plac Halicki I. 12 a**

Urządzenie sklepowe tanio do sprzedania, wspaniały lokal obszerny na sklep, jakoteż I piętro na magazyn lub kantor do wynajęcia.

## !! Bajecznie tanio!!